

# RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE - METAL - AND - MACHINE - MARKET  
(WEEKLY)

LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES  
(HEBDOMADAIRE)

Nr. 3.

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT  
(WOCHENBLATT)

Rok VII.

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł Dla Gdańska  
4½ guld. Dla Niemiec 4½ mk.  
Dla Ameryki 1 dol. kwart.

Poznań, 20 stycznia 1927

SUBSCRIPTION RATES: For 3 months (England) . . . sh 5  
" " " (Germany) Gmks. 4.50  
" " " (U. S. A.) . Dol. 1.—

Pozostałe warunki zamieszczone są na ostatniej  
stronie tekstowej numeru.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
POZNAŃ, WIELKA 10 - TEL. 2277

ADVERTISING-RATES:  
Full page zł. 100.— Half a page zł. 60.— One fourth of  
a page zł. 35.— One eighth of a page zł. 20.— One sixteenth  
of a page 10.— Advertisements on Cover plus additional fee.

## Z powodu Pięciolecia.

Ilekróć stawiamy sobie za zadanie rzut retrospekcyjny na pracę jakiegokolwiek większej organizacji, tylekróć przystajemy w prawdziwym zakłopotaniu.

Albowiem prace, a nawet wyniki prac wszelkich organizacji mają to do siebie, że są zrazu niewidoczne, — a raczej — wyrażając się słowami pewnego znakomitego społecznika: Rezultaty działalności organizacji są przeważnie podobne do przysłowiowej niepozorności zachodów i prac gospodyni domu.

...A jednak, a przecież warto od czasu do czasu przystanąć na chwilę.

Warto chociażby po to, aby odmierzyć w myśli przebytą przestrzeń czasu. Już nie tyle dla wyników i dotychczasowych owoców działalności, boć — jak powiedziano wyżej — ilekróć się ją przedstawi w zwykłej w życiu potocznym formie sprawozdawczej, skondensowanej, wtedy przeważnie nie wyda się ona uczestnikom rocznicy wcale tak owocną, jaką istotnie była, z uwagi na specyficzne trudności i złożoności okresu sprawozdawczego. Na to potrzebaby poprostu zsumować wszystkie te rozliczne zabiegi „codzienne“, podejmowane ofiarnie i niestrudzenie dla idei organizacyjnej przez Zarząd organizacji. Dalej trzeba by dodać, jak wiele w praktyce zyskaliśmy, dzięki bardziej jednolitemu frontowi zawodowemu, naskutek zbliżenia się towarzyskiego na terenie organizacji fachowej; wreszcie nie można przemilczeć wpływu, jaki musiał się stać udziałem tylu gorących zachęt oraz szczerym entuzjazmem dla ideologii społeczno - gospodarczej solidarności, owianych słów i nawoływani, które padały na całej, długiej przestrzeni czasu, od pierwszych zaczątków organizacji aż po chwilę Zjazdu dzisiejszego.

Ale nie na tem koniec.

Należałoby sobie z okazji dzisiejszej jubileuszowej, bądź co bądź, uroczystości 5-lecia działalności Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych uprzytomnić wyraźnie, iż charakter dotychczasowych prac Związku był bojowy, albo jakby to lepiej powiedzieć: wybitnie, interwencyjno - defensywny. Coprawda, było tak — i jest dziś jeszcze — podobnie we wszystkich innych organizacjach zawodowych, obficie na całym terenie Rzeczypospolitej rozsianych. Wpłynęły na to: zmienione warunki dawniej trójzaborowego naszego bytu politycznego — dalej czasokres powojennych reform socjalno - gospodarczych; ustawiczne nowelizacje w ustawodawstwie gospodarczym w ogólności, a podatkowym w szczególności. — Zapomnijmy nawet okłopotach lokalnego znaczenia. Trudności te, w połączeniu z notorycznym zjawiskiem powojennego braku kapitałów w Europie środkowej i wschodniej, a także zmniejszoną siłą nabywczą konsumenta — nakazywały podjęcie obronnej akcji.

Niestety, uwierzyliśmy zarazem w tymczasowość obecnego położenia ekonomicznego. Zaczęliśmy więc wypatrywać cudu, który w swych skutkach powróci nam „złote czasy przedwojenne“.

Stąd przeważnie ta cała prowizoryczność prac naszych. Stąd wynikło, iż wszelkie zamierzenia, w dalszą przyszłość sięgające, odkładano, jakby ad meliora tempora.

Otóż chwila uroczystości jubileuszowej jest najbardziej stosowna, aby nas z tego martwego punktu polskiej myśli społeczno - gospodarczej wydzwignąć.

Trzeba również, abyśmy sobie w tym związku myślowym uprzytomnili, że Związek ma nie tylko za zadanie interwenjowanie w bieżących kwestjach — ale nadewszystko cele, daleko głębsze, którym na imię: pielęgnowanie kultury i godności zawodowej; propagowanie oraz informowanie o najświeższych zdobyczach techniki; podnoszenie etyki kupieckiej i zawodowej wśród członków.

Wydawnictwo i Redakcja „Rynku Metalowego i Maszynowego“ śledzą od dłuższego czasu zbożne wysiłki Związku.

Znając zapał i energię niestrudzonego Zarządu Związku nie wątpimy, że uroczysty obchód 10-lecia działalności związkowej zgromadzi nas już około takich wysiłków i rezultatów prac, które podciągnąć będzie można pod wskazane wyżej kategorie.

Wytrwałej pracy na mało dotąd uprawianej roli organizacji fachowych specjalnych: Szczęść Boże!

REDAKCJA I WYDAWNICTWO „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO“

Leszek Gustowski. Artur Gustowski.

# Polski przemysł elektrotechniczny a traktat handlowy z Niemcami.

Czasu wojny światowej polski przemysł elektrotechniczny poniósł ciężkie straty i szkody. Jednak i w tej dziedzinie po ostatecznej pacyfikacji w roku 1920 z nadzwyczajną energią zabrano się do wyczerpanej pracy, w rezultacie której w stosunkowo krótkim czasie osiągnięto naprawdę chlubne rezultaty. Chlubne tem bardziej, jeśli zważyć, jak kolosalne znaczenie posiada zaspokojenie potrzeb kraju w tej dziedzinie przez wytwórczość rodzimą. Gospodarczo bowiem od rozwoju tej gałęzi przemysłu w dużej mierze uzależnione jest ogólne uprzemysłowienie kraju, modernizacja, racjonalizacja, a więc i zdolność konkurencyjna wszystkich gałęzi przemysłu. Pod względem zaś politycznym przemysł elektrotechniczny posiada niewątpliwie ogromne znaczenie dla obronności Państwa.

Wytwórczość krajowego przemysłu elektrotechnicznego w roku 1925 wynosiła około 5 000 ton, z zagranicy natomiast przywieziono do Polski w tym okresie czasu około 11 000 ton maszyn i artykułów elektrotechnicznych. Wynika stąd, że pomimo wielkich postępów produkcji krajowej w latach ubiegłych nie pokryliśmy ponad 30 procent zapotrzebowania kraju w tej dziedzinie wytwórczością własną, a 70 procent przywozem z zagranicy.

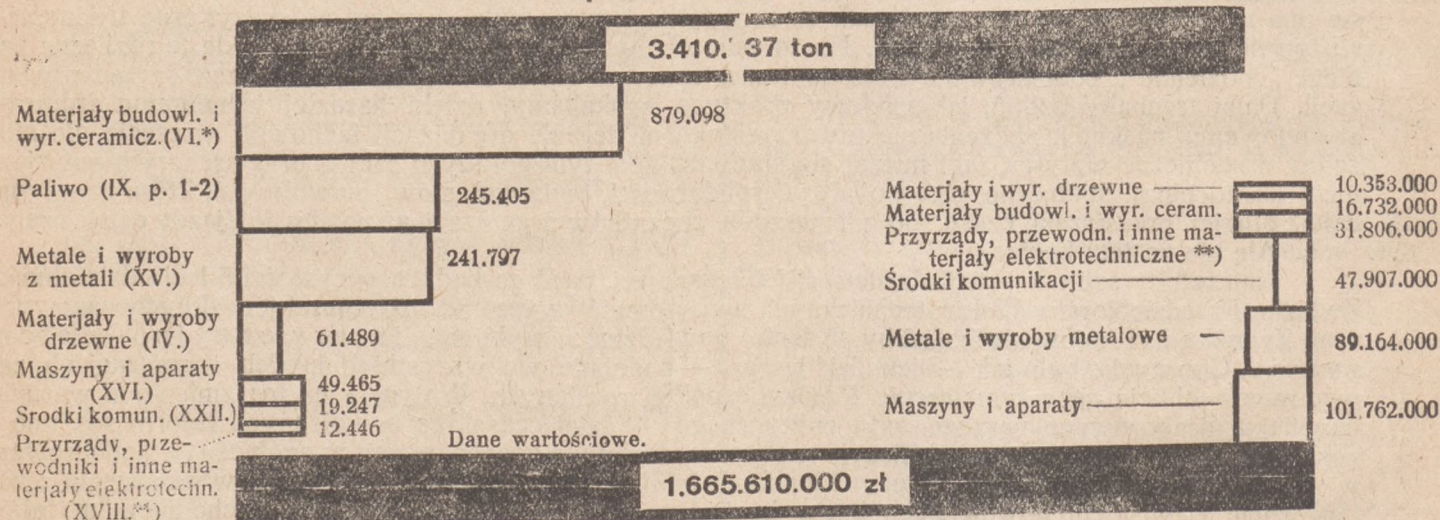
Ten stan rzeczy nie oznacza bynajmniej, aby zdolność produkcyjna naszego przemysłu elektro-

technicznego była w pełni wyzyskana. Krajowe fabryki kabli mogą pokryć całe zapotrzebowanie rynku krajowego. A jednak przywóz kabli w roku 1925 wynosił 4 300 ton. W dziale budowy maszyn elektrycznych i transformatorów w ubiegłym roku 1926 osiągnięto nadzwyczajne wręcz postępy. Podobnie w dziale przyrządów elektrotechnicznych stwierdzić da się istnienie silnej tendencji rozwojowej. Zapotrzebowanie na akumulatory wszelkiego rodzaju obecnie w zupełności może być pokryte przez krajowe fabryki. W dziale materiałów instalacyjnych możemy po zaspokojeniu potrzeb rynku krajowego eksportować zagranicę około 50 procent produkcji. Dalszym artykułem eksportowym w przemyśle elektrotechnicznym są rurki izolacyjne. Produkcja krajowa bowiem wynosi tu około 1 500 ton, zapotrzebowanie zaś około 700 ton, a jednak przywieźliśmy jeszcze z zagranicy 245 ton (w roku 1925). W dziale żarówek produkcja fabryk krajowych pokrywa połowę ogólnego zapotrzebowania.

Już z tego bardzo pobieżnego przeglądu wytwórczości polskiego przemysłu elektrotechnicznego widzimy, jak bogaty jest jego program i jak wielka jego zdolność produkcyjna. Bez przesady można powiedzieć, że i w tym dziale jesteśmy na drodze do osiągnięcia zupełnej niezależności od zagranicy.

## Import w roku 1925.

Dane wagowo.



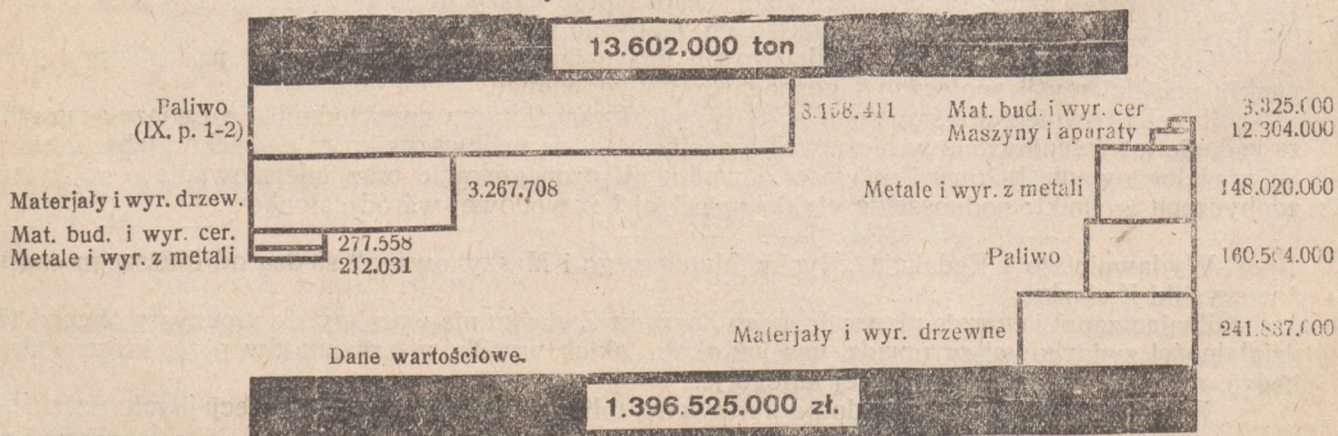
\*) Oznaczenie grupy (oraz punktu) w naszej statystyce handlu zagranicznego.

\*\*) Tu uderza przeważający udział Niemiec.

Zestawienie własne.

## Eksport w roku 1925.

Dane wagowo.



Zestawienie własne.

# Gwarectwo „Hrabia Renard“

Kopalnie węgla i Zakłady Przemysłowe w Sosnowcu

**Oddział: Walcownia rur i żelaza**

Rury bez szwu czarne i ocynkowane ze stali Siemens-Martin, wyrobionej przez Tow. Huta Bankowa.

Rury żelazne wyciągane na gorąco i zimno do rozmaitego użytku. Rury z kołnierzami stałymi i ruchomymi na przewody parowe, powietrzne, wodne i gazowe. — Rury gładkie i fasonowe do kotłów, parowozów, traktorów. — Rury Fielda, Rury pompowe zwyczajne i amerykańskie. — Rury wiertnicze — Rury studzienne o grubych ściankach do przewodów hydraulicznych. Rury podsadzkowe.

Rury spawane od (1/8" do 1 1/2")

Rury spawane z mufami, lub kołnierzami nagwintowanymi na przewody gazowe.

Mufy — Gwinty długie — Łuki. Żelazo ciągnięte, okrągłe i sześciokątne. Natychmiastowa dostawa rur normalnych wszelkich wymiarów. — Termin dostawy rur specjalnych po porozumieniu. Odlewy żelazne.

**Składy w Warszawie: Żelazna 59**

Telefon 58-88.

Telefon 58-88.

**Specjalność:** Rury o cienkich ściankach do Cukrowni i aparatów dystylacyjnych. Wężownice wszelkich kształtów i wymiarów.

**Przedstawiciele:** Inż. A. de Rosset, Warszawa, Foksal 11, lub Wilcza 29a, tel. 272-56  
 Antoni Bernhard, Poznań, Wielkie Garbary 18, tel. 12-59  
 Antoni Bernhard, Łódź, Andrzeja 7, tel. 9-01  
 Juljan Bonk, Lwów, Sapielny 26, tel. 12-80  
 Inż. Jerzy Pobóg-Krasnodebski, Katowice, Młyńska 5, tel. 22-03.

2983

## TOWARZYSTWO AKCYJNE

FABRYK BUDOWY TRANSMISJI, MASZYN I ODLEWNI ŻELAZA

# J. JOHN W ŁODZI

**Własne biura sprzedaży:**

**W WARSZAWIE**

Aleje Jerozolimskie 51

**WE LWOWIE**

Zyblikiewicza 39

**W POZNANIU**

Gieszkowskiego 8

**W KRAKOWIE**

Basztowa 1. 24

**W KATOWICACH**

Batorego 4

Adres telegraficzny:

„TRANSMISJA”

**W LUBLINIE**

Krakowskie-Przedmieście 58

**PĘDNIE** (transmisje). Łożyska samosmary. Wieszaki. Wałki. Sprzęgła stałe i rozłączane: kłowe i cierne. Koła pasowe i linowe. Naprężacze pasów. Kierowniki pasowe. Wykonanie dokładne. Kontrola sprawdzianami różnicowymi. Produkcja masowa na skład; terminy krótkie.

**KOŁA** zębate czołowe i stożkowe z zębami obrabianymi na specjalnych automatach.

**TOKARKI** pociągowe, szybkoobrotowe z wałkiem pociągowym do toczenia i śrubą pociagową do gwintów. Budowa mocna. Wykonanie serjami bardzo dokładne. Wrzeciona szlifowane. Każda toka próbowana i kontrolowana protokolarnie.

**WIERTARKI** kolumnowe ze skrzynką biegów (8 szybkości) i samodzielnym posuwem wrzeciona (4 szybkości) dla wiercenia otworów do 32 i 40 mm.

**KOTŁY** STREBEL'A, oryginalne do ogrzewania centralnych.

**WALCE** młyńskie i inne przedmioty żelazne utwardzone.

**RUSZTY** ekonomiczne własnego systemu i wszelkie odlewy.

2639

Dostawa ze składów lub w terminach krótkich.

Tem bardziej jednak zastanawia uderzająca wymowa cyfr, obrazujących udział maszyn i artykułów elektrotechnicznych w przywozie i wywozie naszym, a zawartych w wykresach graficznych, które zamieściliśmy na stronie poprzedniej (42-ej).

Tablice nasze najlepiej świadczą o tem, że nad polskim przemysłem elektrotechnicznym czynniki miarodajne nie roztoczyły szczególniejszej opieki zarówno w kierunku ochrony celnej, jak i ułatwień eksportowych i kredytowych.

W szczególnem zaś świetle przedstawia się fakt ten, skoro zważymy, że za rok 1925 Niemcy dostarczyli Polsce 7 500 ton maszyn i artykułów elektrotechnicznych, czyli blisko 70 procent w stosunku do przywozu ogólnego. I dzieje się to mimo wybuchu wojny celnej polsko - niemieckiej w połowie roku. Import z Niemiec uległ nieznacznemu tylko ograniczeniu, gdyż Rząd polski nie wydał żadnych zakazów wwozowych dla importu artykułów elektrotechnicznych pochodzenia niemieckiego.

W tych warunkach absolutnie nie może dziwić zainteresowanie, z jakim polski przemysł elektrotechniczny śledzi przebieg rokowań polsko - niemieckich o zawarcie traktatu handlowego. Zainteresowanie to głównie tłumaczy się poważnem zaniepokojeniem z powodu maksymalnych żądań niemieckich w dziedzinie ustępstw celnych z naszej strony dla wyrobów przemysłu niemieckiego. Spełnienie maksymalnych postulatów celnych Niemiec oznaczałoby zrzeczenie się możliwości dalszej egzystencji i rozwoju przemysłu polskiego, a szczególnie polskiego przemysłu elektrotechnicznego. Konkurencja wyrobów niemieckich na rynku wewnętrznym przy obniżeniu ochrony celnej poniżej pewnej niezbędnej

granicy, albo nawet całkowitem jej zaniechaniu wobec stosowanego równocześnie dumpingu niemieckiego byłaby dla tej gałęzi przemysłu polskiego wręcz zabójcza.

Gdyby przemysł polski pracował całą parą i nie zaspakajał potrzeb spożycia, a wyroby zagraniczne uzupełniały tylko luki, powstające wskutek niedostatecznej produkcji krajowej — to rozszerzenie bram wpadowych dla importu zagranicznego nie byłoby groźne i może nawet pożądane. Dopóki jednak skurczone spożycie nakłada szranki produkcji rodzimej, bo rynek wewnętrzny nie może wchłonać wszystkich możliwości wytwórczych krajowego przemysłu, dopóty też pozbawienie produkcji przemysłowej własnego kraju niezbędnej ochrony pozostanie nader wielkiem niebezpieczeństwem gospodarczem i społecznem.

Jeśli już trzeba poświęceń i ofiar z naszej strony, to jednak nie może być mowy o takich, które prowadziłyby do gospodarczego ujarzmienia Polski. Nie może być mowy o poświęceniu możliwości istnienia gałęzi rozwiniętych i pokrywających w zupełności zapotrzebowanie tak pod względem ilości, jak i jakości. Byłoby to chyba ceną zbyt wysoką i nawet z korzyściami ułatwionego wywozu rolniczego całkiem niewspółmierną.

A do gałęzi bardzo rozwiniętych zaliczamy polski przemysł elektrotechniczny, nad którym specjalnie — z przyczyn wskazanych na wstępie — Rząd i Państwo roztoczyć muszą troskliwą opiekę między innymi przez dostateczną ochronę celną, a równocześnie przez ułatwienia eksportowe i kredytowe.

Z. G—g.

## Handel nowoczesny a lotnictwo cywilne.

### I.

W przeciwieństwie do zagranicy, kupiectwo nasze ciągle jeszcze nie zauważa korzyści materialnych, jakie wyciągnąć może dla siebie w związku ze stworzeniem komunikacji powietrznej.

Podstawową korzyść stanowi przewóz towarów, samolot bowiem, skracając wielokrotnie najszybszą lokomocję kolejową, samochodową, czy okretową, przyspiesza ich obrót. Gospodarczo oznacza to, iż szybszym będzie obrót pieniądza, szybsze transakcje handlowe, krócej będzie potrzebował czekać kupiec na zapłatę za swoje towary i krócej na ich dostawę.

Dlatego też w myśl zasady „czas to pieniądz“ jedynie kupiec, posługujący się drogami powietrznymi, zdobywa możliwość osiągnięcia powodzenia w walce konkurencyjnej.

Często się słyszy, iż przewóz powietrzny jest drogi, że trudność sprawia nadawanie i odbiór przesyłek, że wreszcie nie wszystkie towary można wysyłać samolotami.

Podobne zastrzeżenia są z gruntu fałszywe i należy je wziąć jedynie na karb upartego uprzedzenia ogółu do najidealniejszego nowoczesnego środka przewozowego, jakim jest samolot.

Jakże się przedstawia naprawdę sprawa przewożenia towarów samolotem?

Przesyłka wysłana na przykład z Warszawy do Krakowa o godzinie 8 min. 30 rano za 2 godziny przybywa na miejsce przeznaczenia i w kilkanaście minut potem może być odebrana przez adresata w biurze miejskiem Polskiej Linji Lotniczej w danem mieście. Podobnie szybko przewożą samoloty przesyłki na wszystkich innych linjach, gdyż czas podróży na poszczególnych odcinkach wynosi zaledwie 2—3 godz.

Do przewozu powietrznego nadają się wszelkie towary, zarówno szkło, jak artykuły żywnościowe, materie, książki, klejnoty i t. d.

Równy i spokojny lot nie naraża przesyłek na wstrząsy, od jakich nie są wolne przy każdym innym środku przewozowym.

Przewóz 1 kg. między 2-ma bezpośrednimi portami kosztuje zaledwie 50 gr.

Przesyłki lotnicze bez żadnej dopłaty Polska Linja Lotnicza ubezpiecza własnym kosztem na wypadek zniszczenia, względnie zaginięcia w drodze.

Odszkodowanie wynosi zł 10,— od 1 kg. pozatem za minimalnymi opłatami można przy nadawaniu ubezpieczać przesyłki w dowolnej wysokości.

Krótki czas transportu sprawia, że ubezpieczenie wszelkich przesyłek a szczególniej drogocennych, (dokumenty, akcje, papiery wartościowe, klejnoty, kruszce szlachetne i t. d.) przewożonych samolotem, jest niskie.

Opakowanie przesyłek lotniczych winno być takie same, jak pocztowych i jedynym ograniczeniem jest, że jedna sztuka nie może mieć większych rozmiarów jak 50×60×50 cm.

Przesyłki lotnicze nadaje się w biurach i portach lotniczych. Mogą one być obciążone zaliczkami, a zatem nadawca ma możliwość najszybszego inkasa należności, czestokroć prędzej, niż przekazem telegraficznym.

Po nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia, bezwzględnie zawiadamia się telefonicznie adresata, dając mu tem możliwość natychmiastowego odbioru towaru.

W obrocie zagranicznym przesyłki lotnicze nie podlegają tranzytowym formalnościom celnym, a po nadejściu na miejsce przeznaczenia, ekspozytury Urzędów Celnych odprawiają je bezzwłocznie przed wszystkimi innymi.

# Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego

Spółka Akcyjna  
w Będzinie

Oddział fabryczny w Królewskiej Hucie.

Rok zał. 1899. Bocznicą własną Telefony: 80 i 501

Składy komu-  
guacyjne:

Warszawa, Plac  
Grzybowski 8.

Kraków, Dajwór 10.

Lwów, Wolności 2



Generalne za-  
stępstwo

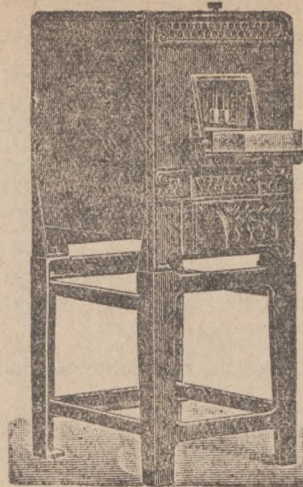
na eksport:  
Wiedeń XII Neu-  
stiftgasse 3:

3594

Znak ochr.

Walcowanie blachy cynkowej - Wyrób  
blach dziurkowanych - Blachy żelazne ocyn-  
kowane - Bębny do karbidu i azotniaku.  
Wiadra żelazne ocynkowane - Skrzynie  
do węgla i na odpadki - Rury, kolana pa-  
tentowe, drzwiczki do pieców i t. p.

**Produkcja roczna 18000 ton.**



**Piece elektryczne**  
do wyżarzania i hartowania  
D. R. P.

**Elektryczne suszarnie**  
D. R. P. 3594

Prospekty i oferty na żądanie  
natychmiast gratis.

Generalna reprezentacja

**L. Jakubowicz i S-ka**  
Sosnowiec, Dęblińska 7

## A. STANEK

**FABRYKA WANIEŃ  
I PIECY KĄPIELOWYCH**

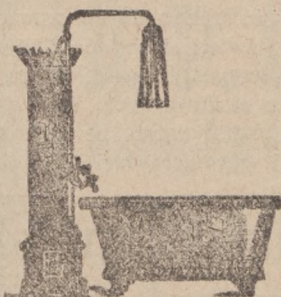
ORAZ WSZELKICH WYROBÓW  
BLASZANYCH

**POZNAŃ**

Mała Garbary 7a

Telefon 33-50 Zał. w r. 1908.

1766



Fabryka Narzędzi Stolarskich

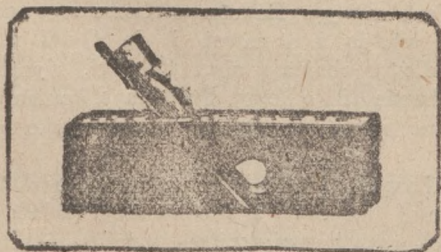
# A. Wardziński

Telef. 54

**Nakło**  
nad Notecią

Telef. 54

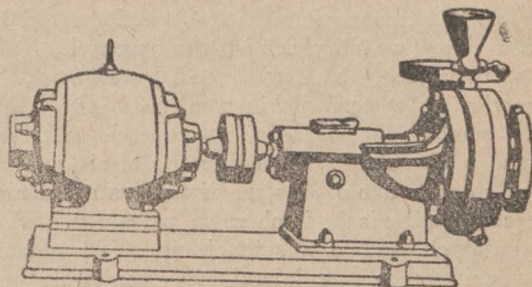
Adres telegr.: Wardziński Nakło



wykonuje narzędzia i warsztaty dla sto-  
larzy, bednarzy, kołodziej, cieśli i wogóle  
dla przemysłu drzewnego

Dostawa natychmiastowa  
po niskich cenach

3853



**Pompy odśrodkowe**

dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:

Fabryka maszyna górniczych, Katowice-Załęże

3240

## U specjalisty

nałży kupować przybory do

**samorodnego spawania**

palniki, węże, reduktory, druty,  
proszki, tlen, wodór, acetylen, karbid

wiertła kręte

3442

żarówki elektryczne specjalne dla warsztatów

**Jerzy Dziembowski, Bydgoszcz**

pl. Wolności 1, tel. 15 - 14

## II.

Użyteczność samolotu, który stał się już poważnym faktorem w rozwoju życia gospodarczego, nie ogranicza się bynajmniej do jego podstawowej właściwości, tj. szybkiego środka komunikacji, ale uwidatnia się również w różnorodnych dziedzinach życia, jak np. w walkach ze szkodnikami leśnymi, tropieniu bandytów, zdjęciach fotograficznych, pomiarach terenów itd., a dla kupiectwa znowu wchodzi w rachubę jako świetny środek propagandy.

Rodzaj reklam samolotowych jest rozmaity, ograniczamy się jednakże do kilku zasadniczych i najczęściej używanych. Są one następujące:

1. umieszczanie napisów kolorowych i świetlnych na skrzydłach samolotu;

2. rzucanie ulotek lub próbek towarowych;

3. pismo mgławicowe.

Na Zachodzie posiadają firmy reklamowe już dzisiaj specjalne samoloty dla reklamy. Samoloty te nie służą do przewozu pasażerów, lecz są typu sportowego, by swymi zwinnymi ruchami zwracać uwagę na umalowane napisy na skrzydłach samolotów, które przy krążeniu samolotów nad miastami wszystkim rzucają się w oczy. Drugim rodzajem są napisy świetlne, które doskonale odbijają się szczeg. na tle ciemnego nieboskłonu. Samoloty dla reklamy świetlnej posiadają napisy malowane farbami świetlnymi lub wyposażone są w szereg na skrzydłach umieszczonych lamp elektrycznych, które, gasnąc lub zapalając się, dają wszystkie potrzebne wprawy. Sfera działania reklamy świetlnej ogranicza się do godzin

wieczornych, w tym czasie jednakże najwięcej publiczności znajduje się na ulicach miast.

Świetnym rodzajem reklamy jest rzucanie z samolotów ulotek, a nawet małych próbek towarowych. Te ostatnie można zaopatrzyć także w małe papierowe spadochrony. Reklama tego rodzaju jest tania, gdyż koszty jej ograniczają się jedynie do opłat za kilkuminutowy lot samolotu i do druku ulotek. Zrzucanie z samolotu ulotek wymaga każdorazowo zezwolenia władz policyjnych, by zapobiec ewentualnemu rzucaniu cięższych przedmiotów, któreby mogły narazić publiczność na szwank.

Dalszym rodzajem reklamy jest t. zw. „pismo mgławicowe“. Do tej reklamy istnieją specjalne przyrządy, wytwarzające gęsty dym, przy pomocy którego można przez odpowiednie manewrowanie samolotu wypisywać całe wyrazy na nieboskłonie. Jest to reklama bezsprzecznie bardzo efektywna i skuteczna, wymaga jednak skomplikowanego i uciążliwego lotu.

W związku ze wzrastającą z każdym dniem ilością osób podróżujących samolotami, powstał nowy rodzaj reklamy, obliczony wyłącznie na pasażerów powietrznych. Reklamą tą są napisy, umieszczone na dachach najwyższych gmachów w mieście.

Samolot zatem nadaje się, ze względu na swoje specjalnie charakterystyczne cechy, wybitnie do celów reklamy. Zagranica, zwłaszcza Ameryka, wykorzystuje ten środek propagandy w całym tego słowa znaczeniu. Niestety, mało jest on stosowany u nas, jakkolwiek wszystkie nasze duże miasta mają możliwość korzystania z niego. R. S.

## Stan przemysłu metalowego w grudniu 1926 r.

Na posiedzeniu Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w dniu 18 grudnia r. ub. obecni członkowie Rady, reprezentujący różne działy przemysłu metalowego przetwórczego i różne ośrodki przemysłowe Polski, złożyli niżej przytoczone informacje o stanie zatrudnienia i warunkach pracy w fabrykach stowarzyszonych.

W wytwórniach, budujących wagony, sytuacja poprawiła się w porównaniu z m. październikiem, gdyż materiały zamówione poprzednio w hutach żelaznych, są dostarczane punktualnie. Obecne zatrudnienie w tych wytwórniach stanowi około 90% możliwego zatrudnienia przy istniejących urządzeniach i obecnym personelu. W fabrykach, budujących parowozy, sytuacja nie wiele zmieniła się w porównaniu z m. październikiem, ponieważ, pomimo posiadanych zamówień, materiał żelazny w dalszym ciągu jest skąpo i nie w terminie dostarczany przez syndykat hut żelaznych. Jest to niejednokrotnie powodem, że niektóre oddziały fabryk parowozowych nie mogą być zatrudnione przez całe 6 dni w tygodniu.

Fabryki, budujące motory spalinowe, odczuwają pewne ożywienie z powodu napływu nowych zamówień, lecz i w tym dziale hamująco oddziaływa na normalny bieg pracy nieterminowa dostawa przez huty zamówionych surowców.

W dziale budowy motorów elektrycznych sytuacja jest pomyślna i bez zmiany od m. października r. ub., gdyż są wykonywane dawne zamówienia.

Fabryki budowy maszyn pomocniczych dla przemysłu naftowego i kompresorów miały dobry sezon jesienny, ponieważ wykonywały większe zamówienia terminowe dla przemysłu naftowego w Borysławiu, skąd w dalszym ciągu napływają zapytania.

W fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych stan jest zadowalniający, gdyż sezon jesienny jeszcze nie zakończył się. Fabryki te wypełniają jeszcze dawne zamówienia, jednak wkrótce już będą musiały rozpocząć pracę na magazyn. Tegoroczny sezon w tym dziale produkcji

jest znacznie lepszy pod względem ilości sprzedanych maszyn w porównaniu do lat ubiegłych, a jednak finansowe rezultaty nie będą dobre, gdyż ceny na maszyny są niskie i nieraz nie pokrywają kosztów produkcji wobec niemożności podniesienia cen odpowiednio do znacznego podrożenia materiałów surowych. Niektóre fabryki maszyn i narzędzi rolniczych odczuwają pewne trudności z powodu nieterminowej dostawy żelaza przez huty, a także utrudnia im pracę brak dostatecznych kredytów, głównie zaś brak odpowiedniego kredytu eksportowego w celu skutecznego finansowania powiększającego się eksportu maszyn i narzędzi rolniczych.

W fabrykach wag w stosunku do m. października stan nieco pogorszył się wobec zakończenia sezonu, pomimo to ilość robotników pozostała prawie bez zmiany.

Stan zatrudnienia w odlewniach warszawskich w porównaniu z październikiem jest bez zmiany. W odlewniach okręgu Radomsko-Kieleckiego zatrudnienie zmniejszyło się do 5 a nawet i do 4 dni w tygodniu. Ceny na odlewy obniżają się. Fabryki, wyrabiające naczyń kuchenne i odlewy budowlane, pracują od 2-tych miesięcy przeważnie na magazyn, wobec ukończonego sezonu.

W odlewniach stali sytuacja bez zmiany. W dziale budowy mostów i konstrukcyj żelaznych zamówień nowych prawie wcale niema, tak że niektóre fabryki wstrzymały pracę w tym dziale.

W fabrykach wyrobów platerowanych stan obecny w porównaniu z październikiem wykazuje pewną poprawę, spowodowaną sezonem przedświątecznym, tak że niektóre fabryki przeszły na 6-dniową pracę. Naogół jednak w tym dziale przemysłu jest źle, gdyż fabryki, które mogłyby w większym stopniu pracować na eksport, mają duże trudności przy zbywaniu swych wyrobów na rynkach zagranicznych, a przede wszystkim na rynku bałkańskim. Pierwszą trudność nastęrcza transport towaru, który trwa nieraz po kilka miesięcy. Prócz tego brak pol-

# Sieredzki i Szulc T. z o. p.

3210

Centrala Maszyn i Narzędzi

Telef. 3450

**Poznań**  
ul. św. Marcina 43

Telef 3480

Reprezentanci na Województwo Poznańskie:

Huty Bismarka w Hajdukach Wielkich (G. Sl.) — Stal szybko tnąca, narzędziowa, konstrukcyjna, maszynowa, kutę części stalowe i surowiec żelaza.

„Cebeo”, Centralne Biuro Sprzedaży Odlewów Ogrzewalnych fabryk: Rohn, Zieliński i S-ka w Warszawie, Tow. Akc. „Staporków” w Staporkowie, „Kamienna — Jan Witwicki” w Kamiennej. Radjatory — rury żebrze i łączniki do takowych.

Tow. Akc. „Staporków” w Staporkowie: Surowiec odlewniczy, rury zlewowe i wodociągowe oraz odlewy do celów kolejowych i przemysłowych.

S-ki Akc. „Val D'Or”. Francja: Wiertarki stołowe, ścienne, radialne, ręczne, piersiowe, uchwyty do wiertarek, korby wszelkich systemów, imadła precyzyjne i szlifierki.

Polecają do natychmiastowej dostawy ze składu:

Obrablarki do drzewa i metalu. Maszyny blacharskie. Nożyce i dziurkacze do blachy. Narzędzia pneumatyczne. Piłniki krajowe i angielskie. Wszelkie narzędzia. Łożyska kulkowe i samosmarujące oraz wszelkie części transmisyjne. Pasy skórzane i z sierści wielbłądziej. Tarcze i wyroby szmerglowe, krajowe i zagraniczne. Artykuły techniczne. Aparaty do spawania. Stal do różnych celów. Rury gazowe i kotłowe. Oryginalne szwajcarskie łączniki marki + G F +. Armatury i artykuły instalac.

Młocarnie szerokomłotne VISTULA  
Młocarnie z przymykami  
Młocarnie z wałami do gładkiej słomy  
Walce, kieraty  
Siekacze do buraków  
Sortowniki ziemniaków  
Maszyny do czyszczenia zboża  
Sieczkarnie bębnowe do zapędu mechanicznego stojące i na wozach  
Sieczkarnie tarczowe  
Koła transmisyjne  
Pompy do gnojówki z rurą stalową i wyjmującymi wentylami

wykonuje jako długoletnią specjalność

## A. P. Muscate

Fabryka Maszyn T. z o. p.  
T C Z E W (Pomorze)

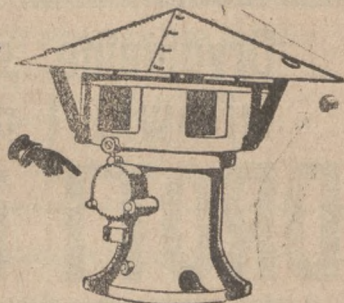
3216

Nasze  
**SYRENY**

sygnałowe

dla ruchu fabrycznego  
i pożaru

dostarczamy tylko dla prądu  
zmiennego i trójfazowego



**FABRYKA MASZYN GÓRNICZYCH**  
KATOWICE-ZAŁĘŻE.

3343

### Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos”, korundu i karborundu. Minerality mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości

poleca

**Haeberle i S-ka** Tow. Kom.

Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych

2796 **Grodzisk - Mazowiecki** 3724

**ODDZIAŁ I. Czerwonak.**  
Rozzarnia lnu i konopi.  
Fabryka wyrobów powroźniczych i sieci rybackich.

**ODDZIAŁ II. Poznań-Górczyn.**  
Fabryka lin drucianych, stalowych i żelaznych.  
Spec. liny piługowe.

**ODDZIAŁ III. Poznań-Górczyn.**  
Fabryka siatek drucianych na płoty, kompletne opłasknienia z bramami i lurtkami.

**ODDZIAŁ IV. Czerwonak.**  
Fabryka siatek 6-cio kątnych tkanin metalowych, drutu kolezastego, skobli etc.  
Cynkownia.

skich placówek konsularnych na Bałkanach i brak tam oddziałów naszych banków co jest wielkim hamulcem dla naszych usiłowań eksportowych. Dużym hamulcem są także trudności paszportowe, których skasowanie mogłoby znacznie powiększyć eksport polskich wyrobów metalowych.

W dziale produkcji drutów, blachy i rur miedzianych lub mosiężnych, stan zatrudnienia pozostaje bez zmiany w porównaniu z m. październikiem. W przemyśle gwoździarskim i drucianym stan zatrudnienia pogorszył się, przytem ceny na te wyroby spadły. Stan produkcji fabryk drutów stalowych jest normalny.

W fabrykach naczyń emaljowanych blaszanych stan zatrudnienia w porównaniu do października jest bez zmiany. Zamówień na 1927 r. fabryki tego działu nie mają, lecz spodziewają się otrzymać je, głównie na eksport do południowej Ameryki i Afryki. Ceny na te wyroby są niskie.

Fabryki, pracujące dla różnych rządowych instytucyj, kończą dawne zamówienia i oczekują zamówień nowych na rok 1927.

W fabrykach urządzeń zdrowotnych stan za-

trudnienia w porównaniu do października pozostaje bez zmiany. Z powodu jednak bardzo niskich cen rezultaty finansowe są prawie żadne. Główną bolączką w tym dziale są wysokie kary, stosowane przez instytucje rządowe za nieterminowe wykonanie robót, co przeważnie jest skutkiem nieterminowego dostarczania materiałów instalacyjnych.

Stan przemysłu metalowego w Okręgu Łódzko-Kaliskim jest pomyślny, gdyż zrzeszone w Związku Przedsiębiorstwa są czynne 6 dni w tygodniu i mają zapewnioną pracę na przeciąg kilku tygodni. Niektóre fabryki tego okręgu eksportują maszyny włókiennicze do Rumunii, Jugosławiji i Łotwy. W fabrykach metalowych Zagłębia Dąbrowskiego stan zatrudnienia jest również zadowalniający. Fabryki przemysłu metalowego Oddziału Lwowskiego z małymi wyjątkami pracują normalnie, odczuwając jednak duży brak kapitałów obrotowych. Niektóre fabryki tego oddziału skarżą się na ujemny wpływ syndykatu żelaznego, którego trudne warunki płatności i zbyt długie terminy dostaw spowodowały kilkakrotne przerwy w normalnym ruchu fabrycznym.

## Milczące porozumienie o zakaz konkurencji.

W numerze 3-cim z dnia 12 stycznia 1927 znanego czasopisma niemieckiego „Der Eisenhändler“ (Bunzlau) pomieszczone zostały, jako wyciąg z wyroków Wyższego Sądu Ziemskiego w Kilonji (Oberlandesgericht — Kiel, 2. U. 42. 26.) motywy wyroku do pewnej głośnej swego czasu w świetle fachowem sprawy.

Ponieważ wyroki Wyższego Sądu Ziemskiego odpowiadają w naszych stosunkach orzecznictwu Sądu Apelacyjnego, zatem posiadają one orientacyjne znaczenie dla całej pozostałej judykatury.

Sprawa sama oraz motywy wyroku Sądu przedstawiają się następująco:

Pewien fabrykant wyrobów ceramicznych sprzedał swoje przedsiębiorstwo, wraz z pokładami gliny, tkwiącemi w gruntach fabrycznych, przytem zobowiązał się wydać kupującemu swoje papiery kupieckie i listę odbiorców, dalej odstąpił mu połączenie telefoniczne z dotychczasowym numerem i pozwolił mu na używanie nadal jego firmy.

O wyraźny zakaz konkurencji nie było ugody.

Lecz gdy po pewnym czasie fabrykant, który sprzedał swoje przedsiębiorstwo, zajął się znowu handlem wyrobami ceramicznymi i oferty swoje kierował głównie do swych dawnych odbiorców kupujący wniósł skargę o zaprzestanie dalszego współzawodnictwa i o odszkodowanie.

Wyższy Sąd Ziemski w Kilonji przychylił się do tenoru skargi.

Pozwany nie może — uzasadniają motywy wyroku — powoływać się na brak wyraźnego zakazu konkurencji w notarialnym kontrakcie kupna. Uwzględniając wszelkie okoliczności tego wypadku należy dany kontrakt zrozumieć w ten sposób, że pozwany winien wystrzegać się współzawodniczenia z powodem przez handel wyrobami ceramicznymi wszelkiego rodzaju, jakie wyrabia powód w swej fabryce.

Albowiem strony uważały za przedmiot kontraktu, nie tylko fabrykę i jej urządzenie, lecz całe przedsiębiorstwo przemysłowe pozwanego wraz z ogółem odbiorców.

Powód zamierzał, prowadząc nadal fabrykę, zarabiać na utrzymanie swoje, a pozwany przyjął na siebie szereg zobowiązań, mających umożliwić i ułatwić powodowi podtrzymanie stosunków handlowych z gronem dotychczasowych odbiorców. Przewodnią myślą i podstawą kontraktu była zasada, że pozwany miał wycofać się z przedsiębiorstwa, a powód na jego miejscu prowadzić je dalej.

Wydawało się to stronom samo przez się zrozumiałe;

to też nie ustaliły odnośnych szczegółów w notarialnym kontrakcie. Ten brak formalny wszakże, dotyczący owych pobocznych umów, usunięto już przez przewłaszczenie nieruchomości fabrycznej powodowi, którego wpisano jako właściciela. Pozwany szkodził zbytowi towarów powoda u swych dotychczasowych odbiorców; handlując towarami tego samego rodzaju, jakie poprzednio wyrabiał, i dlatego winien wynagrodzić powodowi szkodę, powstałą stąd dla niego. Winien ponadto stworzyć znowu poprzednie warunki nieograniczonej możliwości zbytu dla powoda przez zaprzestanie wszelkiego dalszego współzawodniczenia. J.K.

Oryginalne szwedzkie  
wirówki i masielnice

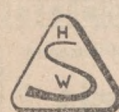
# DROTT i SVEA

Ostatnie udoskonalenie techniki, model 1926 roku.

Jeneralna Reprezentacja i Składy Fabryczne  
na Rzeczpospolitą Polską

A/B. Rudelius u. Boklund, Stockholm

Dom Techniczno - Przemysłowy



Marka ochronna

## „WUGESKA”



Marka ochronna

Tel. 303-31 Warszawa, Leszno 13 Tel. 303-31

Stale na składzie:

**TOKARKI POCIAGOWE**  
**WIERTARKI KOLUMNOWE SZYBKOBIEŻNE**  
**KUŹNIE POŁOWE**

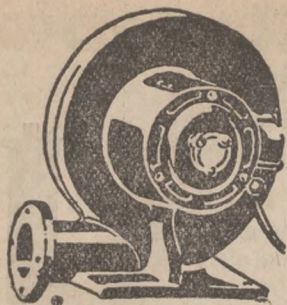
SPECJALNOŚĆ:

**MASZYNY BLACHARSKIE**

**Własne warsztaty mechaniczne**  
Balansowanie bębnow. do wirówek na specjalnych szwedzkich aparatach.

3234





# Wentylatory

na każde ciśnienie  
i każdą wydajność

dostarcza

**Fabryka Maszyn Górniczych**  
Katowice-Załęże.

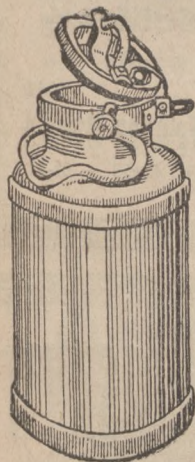
3296

## Pierwsza krajowa fabryka naczyń i maszyn mleczarskich Konstantego Millera

Sp. z ogr. odp.

**w WARSZAWIE**

ul. Belwederska nr. 5, dom własny, telefon nr. 45-03.



Fabryka wyrabia wszystkie naczynia, potrzebne do mleczarstwa, jako to konwie, mierzniki, skopce, oziębiacze, pasteryzatory, podgrzewacze itp. wszystko tylko w gatunkach pierwszorzędnych.

# KONWIE

do przewożenia mleka

z pokrywą na zawiasach, zamknięcie hermetyczne, bez szwów i nitów, fason prosty, cylindryczny, poczwórnie cynowane z grubej blachy. Egzystuje od 45 lat. 3621



# TACZKI ŻELAZNE

w trzech wielkościach dostarcza hurtownie i detalicznie

3065(4)

**Fabryka Maszyn Precyzyjnych**  
„INVENTIA” T. A. Poznań

ul. Łazarska 6 — Tel. 60-36

## „Der Eisenhändler”

Otto Hoffmann Wydawnictwo w Bunzlau na Śląsku.

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 30-tu lat i dwa razy w tygodniu.

Na życzenie wysyła się numery na okaz.

Administracja „Rynku Metalowego i Maszynowego”  
Poznań, Wielka 10. — Tel. 2277.

## Tow. Akcyjne PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO w POLSCE Radomsko

2984

Adres telegraf.: „Metal”

Telefon nr. 22

### WYRABIA:

DRUT żelazny i stalowy ciągniony, drut miedziowany, drut kołczasty.

GWOŹDZIE wszelk. rodzaju, sprężyny meblowe, nity żelazne i miedziane.

ŚRUBY i wkrętki do mebli, podkładki wkrętki do drzewa żel. i mosiężne, wkrętki kute, śruby jasne do metali.

LOPATY i szpadle wszelkich kształtów i gatunków z trzonkami lub bez.

WIDŁY stalowe.

KONSTRUKCJE ŻELAZNE, jako to: dachy, mosty, zbiorniki, pomosty, kolejki przenośne, zwrotnice kolejowe, rozjazdy i zwrotnice tramwajowe, wagoniki, kolejki napowietrzne, dźwigi i krany, szkielety wież kościelnych, taczki żelazne i t. d.

Baczność!

Baczność!

## Serwisy obiadowe

krajowe, czeskie, bawarskie, saskie i to: Ćmielów, Heinrich, Rosenthal, Kaestner, poleca hurtownie pp. Kupcom po cenach fabrycznych firma

**„SERWIS”**

Poznań, ul. 27 Grudnia 2

Hurtownia Porcelany

3627

Dostawa natychmiastowa!

Dostawa natychmiastowa!

## Dom Techniczno-Przemysłowy „Wugeska” Warszawa, ul. Leszno nr. 13

jest przedsiębiorstwem znanej firmy A-B Rudelius u. Bock lunt, Stockholm, wyrabiającej doskonałej jakości wirówki i masielnice Drott i Svea, udoskonalone na podstawie najnowszego modelu z 1927 r. Notatka powyższa oraz ogłoszenie firmy „Wugeska”, zamieszczone w niniejszym wydaniu „Rynku”, powinny być wzięte pod uwagę w pierwszym rzędzie przez wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa mleczarskie, ponieważ jakość i cena wym. produktów stanowią przyciągnięcie licznych klientów. Poza to „Dom Techniczno-Przemysłowy” posiada na składzie tokarki pociągowe, wiertarki kolumnowe szybkoobrotowe, kuchnie polowe itp., specjalnością zaś jego jest dostarczanie maszyn blacharskich, balansowanie bębnow do wirówek na specjalnych szwedzkich aparatach.



Firma egzystuje od roku 1905

## CYNKOWNIA WARSZAWSKA

właśc.: inżynier T. Rapacki i Z. Świącicki  
w Warszawie, ul. Boduena 3, telef. 52-07, 270-80

poleca:

**BLACHĘ ŻELAZNĄ CYNKOWANĄ** w gatunku najwyższym różnych wymiarów i grubości  
Tłoczoną dachówkę blaszaną cynkowaną,  
Akcesoria dachowe żelazne cynkowane,  
Parniki do kartofli i paszy, kubły, kociołki do bielizny, wanienki do zmywania naczyń, wanny kąpielowe i inne wyroby żelazne cynkowane.

Przyjmuje do ocynkowania różne przedmioty żelazne.

BLACHĄ ŻELAZNĄ CYNKOWANĄ wyrobu Cynkowni Warszawskiej pokryto przeszło 15,000 budynków w Polsce. 3651

## UNION Wirówki do mleka

NO-N



3598

35 - 450 litrów niezrównane w konstrukcji i wydajności, już oclone dostarcza loko Poznań i Gdańsk

### Erwin Uthke

Filja Poznań, ul. Towarowa 21 a Telefon 1837

Centrala:

**Gdańsk**

Boettchergasse 23-27 Tel. 7788

## E. Nack'a Następca Katowice

ul. Francuska 1

Hurtowny Skład Towarów Kanalizacyjnych i Wodociagowych

**URZĄDZENIA KĄPIELOWE,  
KŁOZETOWE I UMYWALNIE**

od najwyczejajniejszego do pierwszorzędowego wykonania

**ARMATURY**

dla gazu, wody i pary

**ŁĄCZNIKI, KOŁNIERZE**



**„IDEAL”**

noż do krajania słomy  
na ściółkę

tani — praktyczny — trwały

Jedyni producenci

3641

Centrala Pługów Parowych T. z Fabryka Maszyn  
o. p.

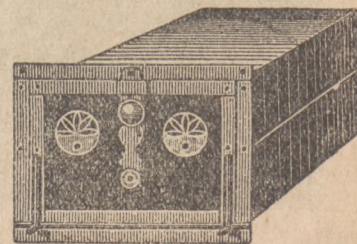
POZNAŃ, Piotra Wawrzyniaka 28 30 — Telefon 69-50 — 61-17.

## J. Pipersberg, Cieszyn

Pierwsza Cieszyńska Fabryka towarów metalowych, żelaznych i czarno-blastanych.

Założona 1903

Telefon 186.



**Szabaśniki** (Bratkasten) w gatunkach zaprowadzonych w handlu jako też wszelką armaturę do pieców jakości pierwszorzędnej od najprostszego do wykonania najwykwintniejszego. 3640

**Szabaśniki** (Bratkasten) specjalne dla piekarzy, cukierników, restauracji, kuchni hotelowych itd., prócz tego rami kątowe do piecy ogrzewalnych, (Putztofen), parników, popielników, piecy do pieczenia, zasobniki ciepła, (kuchni zapasowych), piecy kuchenne prowizoryczne, framugi, drzwiczki do framug oraz inne wyroby tego zakresu.

Oprócz tego skrzynki na węgie, łopatki, wiadra, blachy do pieczywa, rury do piecy, kolana patentowane, kolana kapslowe, zasuwaki, nasady kominowe z pierwszorzędnej blachy cynkowej itd.

# Białostocka Odlewnia Żelaza

Spółka z ogr. odpow.

(w gmachach T.A. Fabryki maszyn  
i odlewni żelaza A. Wieczorek)

**BIAŁYSTOK, ul. Kolejowa nr. 12**

Telefon 5-23. Adres telegraficzny: „Kruszt Białystok”

3463

## Inż. Józef Ziemba i Ska

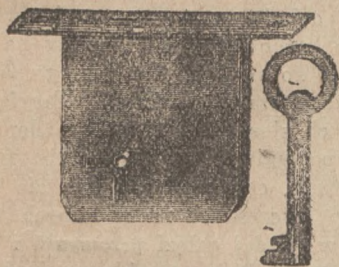
w CHRZANOWIE - Małopolska

Fabryka Maszyn i Form do wyrobów cementowo-betonowych.

Poleca maszyny do dachówek, podkładki  
sztancowane, formy do rur betonowych,

krawężników, schodów i t. d. 2982

## ZAMKI I OKUCIA



BUDOWLANE  
I MEBLOWE

wykonuje

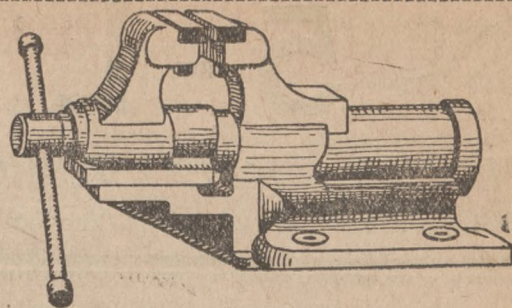


TORUŃSKA

**FABRYKA ZAMKÓW J. Broda**

TORUŃ, UL. KOSZAROWA 11-13. TELEFON 1441

Adres telegraficzny: „BRODABIURO“ 42



## IMADŁA

8804

dostarcza w różnych wielkościach

**Fabryka Maszyn  
Górnich  
KATOWICE - ZAŁĘŻE.**

*Bloki i tarcze  
filcowe*



wszelkiego rodzaju dostarcza

**R. KUNERT i Ska T.z o. p.**

Poznań, Plac Św. Krzyski 1

— Telefon nr. 29-21 —

2818



## OMEGA

Jedyna specjalna fabryka mosiężnych karniszy do okien  
w Zachodniej Polsce

**Bydgoszcz, Jagiellońska 11 - Tel. 334 i 786**

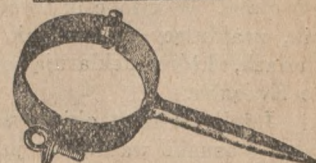
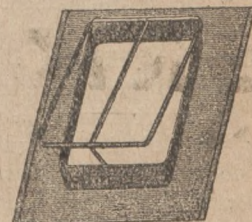
Adres telegr.: „Omega-Bydgoszcz”. Ceny bezkonkurencyjne

## Fabryka Wyrobów Metalowych i Blaszanych FR. STREHLAU · TORUŃ

Telefon 188



Okna pocynk. z żelazną kątą ramą dla kamien. i pap. dachu  
40x50 cm. — Wiadra dekarskie do smoły. — Szele do rur  
pocynk. 85, 100, 120, 150 mm. — Rury płuczkowe, szele  
do rur płuczkowych. — Pompy do benzyny, oliwy i nafty.  
Karniszy samochodowe do benzyny z siatką. — Pocynko-  
wane ciężkie polewaczki dla budowli.



Na zapytanie służę szczegółową ofertą

2857a

Cenniki na żądanie.

# 5 - L E C I E

ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH  
NA WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIE I POMORSKIE Z SIEDZIBĄ W POZNANIU

Zjazd połączony z Obchodem Pięciolecia  
Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych  
na Województwa Poznańskie i Pomorskie Tow. zap. w Poznaniu  
odbędzie się dnia 22 stycznia 1927.

## PROGRAM:

1. O godzinie 9-ej msza św. w kościele farym
2. O godz. 11-ej otwarcie Zjazdu na sali Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Fr. Ratajczaka 4/6 z wygłoszeniem referatów:  
p. inż. Piński „O zasadach organizacji Związku“;  
p. inż. Buławski „O obsłudze stacyjnych baterij akumulatorowych“;  
p. dyr. Brusikiewicz „O szkolnictwie zawodowym“.
3. O godz. 4-ej Walne Zebranie na salce restauracji „Piwnicy Ratuszowej“ (tylko dla członków).
4. O godz. 10-ej Bal na sali „Belweder“ przy ul. Głogowskiej (Targi Poznańskie).

## Sprawozdanie Zw. Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Województwa Poznańskie i Pomorskie Tow. zap. za okres od 1922—1927.

### I.

#### Okres 1922—25 (włącznie).

Z inicjatywy poważniejszych na gruncie poznańskim firm elektroinstalacyjnych, a mianowicie: Zakłady Elektrotechniczne K. Gaertig i Ska, Zakłady Przemysłowe inż. Lysińskiego, „Energja“ Tow. z ogr. por., „Elektros“ właśc. B. Filipiński, Inż. Szczerkowski Dyr. techn. Powszechnego Towarzystwa Elektrycznego AEG oddział w Poznaniu, Zakład elektrotechniczny B. Waligórski oraz Przedsiębiorstwo elektrotechniczne Smorawiński, założony został dnia 24. czerwca 1922 Związek Firm Elektro-Instalacyjnych Tow. zap. w Poznaniu.

Zasadniczym celem który przyświecał założycielom był obrona interesów zawodowych członków Związku, oraz jednolite występowanie na zewnątrz firm, jako takich.

Do Zarządu nowopowstałego Związku wybrano prezesem inż. K. Gaertiga, sekretarzem inż. W. Pińskiego, skarbnikiem p. B. Filipińskiego.

Syndykiem Związku wybrano inż. K. Trompéteura.

Zarząd, wychodząc z założenia, że tylko silna organizacja potrafi przeprowadzić swe cele, dążył w pierwszej linii do zwerbowania jaknajwiększej ilości członków, by przez uzgodnienie poglądów w łonie związku doprowadzić do tego, że w sprawach dotyczących zawodu elektrotechnicznego zabierać będą głos wyłącznie osoby do tego powołane. W tym celu wysłał Zarząd swój pierwszy okólnik, znajdujący zrozumienie we wszystkich poważniejszych firmach, które deklarują swe przystąpienie na członków do Związku.

Jeżeli rzucimy okiem wstecz i przypomnimy sobie fatalne stosunki walutowe, panujące w Polsce w roku 1922, natenczas zrozumiemy, że drugą z kolei kwestją życiową stała się kwestja ustalenia jednolitej taryfy zarobkowej dla elektromonterów. Chcąc nadać swym zabiegom odrazu zna-

czenie ogólne, przystępuje Związek nasz z inicjatywy Zarządu do Okręgowego Związku Pracodawców, gdzie wspólnie uzgadniają się poglądy na taryfę zarobkową elektromonterów do taryfy zarobkowej metalowców na obszarze Zachodniej Polski. To pociągnięcie naszego Związku okazało się w skutkach bardzo dodatnie. Taryfą tą, która siłą faktu ówczesnych stosunków ulegała nader częstym zmianom, zaczęły posługiwać się wszystkie firmy elektroinstalacyjne niezależnie, czy były, czy też nie były członkami Związku. Mimo ówczesnych nader silnych walk zarobkowych, panujących w każdej gałęzi przemysłu i handlu, mądra i przewidująca polityka zarobkowa Związku przyczyniła się do usunięcia objawów strajkowych w naszym zawodzie. Nie zanotowano w czasie inflacyjnym ani jednego wypadku strajku elektromonterów.

Dalszym planem Zarządu było uszanowanie stosunków zawodowych w obrębie Elektrowni Miejskiej w Poznaniu. W tym celu opracowany obszerny memoriał\*) skierowany został do Zarządu Elektrowni Miejskiej, a wybrana Komisja w osobach pp. inż. Gaertiga, Namysła, Waligórskiego i syndyka K. Trompéteura osobiście przedłożyła dezyderaty Związku. Licznie w tej sprawie przeprowadzana konferencja doprowadziła wprawdzie do skrytalizowania pojęć koncesyjnych; nie doprowadziły jednak do ostatecznego załatwienia tak palącej i zasadniczej kwestji.

Przez wygłaszanie aktualnych i pouczających referatów starał się Związek wpoić w swych członków poszanowanie dla stanu elektrotechnicznego, jak również pouczać członków o najnowszych zdobyczach w dziedzinie elektrotechnicznej. W związku z tem unormowano m. i. za porozumieniem z Dyrekcją Elektrowni Miejskiej sposób wykonywania instalacji elektrycznych w kuchniach, łazienkach oraz wszel-

\*) Patrz. str. 55.

kich ubikacjach wilgotnych, które to pojęcie, wobec braku ustalonych przepisów, powodowało poważne niejednostajności.

W tymże czasokresie odczuwano również powszechnie brak jednolitej terminologii polskiej na materiały elektroinstalacyjne. Za inicjatywę więc Zarządu wydaje Związek drukiem słownik dla elektromonterów, którego układem i opracowaniem zajął się członek Związku inż. Bronisław Przybylski, współwłaściciel firmy „Znicz“ Zakłady Elektr. Słownik ten przyczynił się w znacznej mierze do odniedmęczenia naszej terminologii zawodowej, co na tem miejscu szczególnie podkreślić należy.

Chcąc dalej ułatwić swym członkom zakup żarówek elektrycznych, Związek zawiera z firmą Wielkopolska Centrala Żarówek W. Tomaszewski i Ska umowę zbiorową na dostawę tego artykułu członkom Związku, uzyskując bardzo dogodne warunki oraz rabaty. Centrala Żarówek zobowiązała się dostarczyć firmom związkowym każdą ilość żarówek fabryk krajowych i wywiązała się ze swego zobowiązania w zupełności.

Również dzięki zabiegom Zarządu w kierunku popierania przemysłu rodzimego, członkowie popierają wyroby polskie fabryki „Kabel“ w Bydgoszczy oraz fabr. artykuł. porcel. elektrycznej inż. St. Ciszewski i Ska w Bydgoszczy, które to wyroby wypierają coraz bardziej wyroby obce.

Z końcem roku 1923 Związek w zrozumieniu konieczności ściślejszej współpracy z ogólnopolskim Związkiem Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych przystępuje na członka, jako samodzielny oddział Poznański, do Centrali Związku w Warszawie, rządząc się wszakże nadal własnym Statutem.

Związek nasz współdziałał jednak już przedtem z organizacją warszawską, wysyłając każdorazowo na Zjazd i zebrania ogólne swych delegatów, na których poruszane były sprawy dotyczące zawodu elektrotechnicznego.

Również w sprawach gospodarczych Związek stał w bliskiej łączności z tut. Izbą Przemysłowo-Handlową, Izbą Rzemieślniczą oraz Wojewódzkim Wydziałem Przemysłowym, wysyłając na poszczególne konferencje, dotyczące bądźto taryf i ulg celnych, czyto spraw innych, natury ogólnopństwowej swych delegatów, oraz opracował i wysyłał z każdorazową sytuacją związane memorjały.

Widząc konieczność podniesienia tutejszej Szkoły zawodowej, udziela Związek Szkole dokształcającej w miarę możliwości i posiadanych zarobków stałych subwencji pieniężnych, przeznaczając je na zakup książek zawodowych i przyrządów potrzebnych do kształcenia uczniów elektrotechnicznych.

Dowodem żywotności Związku jest bezsprzecznie z roku na rok stale wzrastająca ilość członków, którzy widząc realne dążenia Zarządu, oraz obronę przez Związek żywotnych interesów zawodowych, powiększali stale zastępy założycieli. Z 7 członków założycieli, w I kwartale 23 r. liczy Związek 18 człon., w II kwartale 22 członków, w III kwartale 23 członków, w IV kwartale 24 członków. W tymże roku traci Związek jednego z zasłużonych członków założycieli mianowicie śp. Smorawińskiego, którego przedczesny zgon dotknął boleśnie młody nasz Związek. W styczniu 1926 liczy 32 członków.

Majątek Związku za czasokres sprawozdawczy składał się ze składek członkowskich i nadzwyczajnych darowizn poszczególnych członków. Z powodu istniejących podówczas stosunków gospodarczych, zasoby pieniężne zostały całkowicie spotrzebowane na cele organizacyjne, a nadwyżki budżetowe rozdzielone jak następuje:

15. II. 1923 na Szkołę Dokształcającą 100.000 mk.

31. I. 1924 na Szkołę Dokształcającą 10 milionów mk. Ponadto wśród członków zebrano na ten cel 128.400.000 mk., przekazano zatem razem 138.400.000 mk.

Na wiosnę roku 1924 kłeska powodzi daje inicjatywę członkom do zgromadzenia, w czasie zwyczajnego zebrania

Związku na powodzian sumy 485 milionów mk.

12. II. 1925 na Szkołę Dokształcającą 300 zł.

25. II. 1926 na Szkołę Dokształcającą 200 zł.

Na lawinę dla bezrobotnej inteligencji 100 zł.

Na ubogich m. Poznania 100 zł.

Tak więc, mimo powojennej demoralizacji we wszystkich zawodach się uwydatniającej, Związek nasz potrafił nawiązać ścisły kontakt ze społeczeństwem i potrafił przekonać je, że tylko firma, należąca do Organizacji zawodowej, a zarazem dbająca o swoją reputację, jest zdolna należycie i sumiennie wypełniać swe obowiązki. Taktiką swą przyczynił się do zwalczania pokątnych instalatorów, powstałych ze szkoda tak zawodowi, jak i konsumenta.

## II. Rok. 1926/7.

Na Walnem Zebraniu w dniu 25. lutego 1926 r., któremu przewodniczył senior inż. F. Biskupski, wybrany został zarząd, w skład którego weszli panowie:

inż. W. Piński, jako prezes;

Chempiński — wiceprezes;

E. Żołubak — sekretarz;

Idaszak — skarbnik;

inż. Buławski — zastępca sekretarza;

Czerniak — zastępca skarbnika.

Syndykiem Związku został nadal p. inż. K. Trompéteur.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano dyr. A. Brusikiewicza i p. J. Podkowińskiego.

Program działania, jaki powyższy Zarząd sobie nakreślił, zdążył w dalszym ciągu po linii dotychczasowej działalności Związku; w pierwszej zaś mierze idzie w kierunku dalszej konsolidacji zawodu elektrotechnicznego. W tem zamierzeniu Zarząd Związku w osobach swych delegatów pp. inż. Pińskiego, K. Trompéteura i E. Żołubaka przeprowadza na dorocznem Walnem Zebraniu Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Warszawie szereg postulatów m. i. zmianę Statutu w myśl powyższych na Nadzw. W. Z. uchwał, oraz terytorjalny zakres działalności naszego Związku. Po dłuższej konferencji Zarząd Centralny zaakceptował nową nazwę naszego Związku, która odtąd brzmi: Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie Tow. zap. w Poznaniu.

Zarząd w dalszej realizacji programu nawiązuje kontakt z firmami w Bydgoszczy i Grudziądzu, rozwijając równocześnie silną agitację werbowniczą na terenie Woj. Poznańskiego i Pomorskiego, celem zjednięcia nowych członków. Dnia 7 sierpnia 1926 r. deleguje Zarząd panów: Pińskiego, Trompéteura, Żołubaka, Brusikiewicza, Jankowskiego, Namysła i Buławskiego do Bydgoszczy, gdzie na w tym celu zwołanem Zebraniu Konstytucyjnym zostaje zawiązane Koło Związku na teren miasta Bydgoszczy i Ziemi Nadnoteckich.

Równocześnie, w myśl przyjętego Statutu Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Warszawie, przeprowadza Zarząd uchwałę, mocą której członkiem Związku może zostać każde Przedsiębiorstwo elektrotechniczne, fabryczne, hurtowne, detaliczne i instalatorskie.

Wobec ukonstytuowania się nowego Zrzeszenia Przedsiębiorstw Radjotechnicznych na Wielkopolskę, Zarząd przeprowadza wstępne pertraktacje celem połączenia obu organizacji w jedną całość.

W roku sprawozdawczym ilość członków wzrosła z 32 na 58.

Zebrania Nadzwyczajnych Walnych odbyto 1.

Zebrania plenarnych odbyto 10.

Zebrania Zarządu odbyto 23.

Przeciętna frekwencja członków do 60%.

Pozatem obradowały w ciągu roku następujące wybrane Komisje: Komisja Statutowa; Komisja dla ustalenia ekwiwalentu za odcinki odpadki i złom porcelanowy; Komisja

dla opracowania ostatecznego projektu przepisów dla konsumentów prądu elektrycznego w obrębie Elektrowni Miejskiej w Poznaniu oraz warunków udzielania koncesyj firmom elektroinstalacyjnym; Komisja dla opracowania Statutu dla samodzielnego Cechu elektrotechnicznego; Komisja dla opracowania Statutu dla Sądu Związkowego; Komisja dla ustalenia jednolitych warunków dostawy; Komisja kosztów handlowych; Komisja wycieczkowa i zabawowa i Komisja memorjalowa. Wszystkie Komisje zakończyły swe prace, z wyjątkiem Komisji do opracowania warunków dostaw oraz Komisji Koncesyjnej. Ostatnia swych prac zakończyć nie mogła z powodów od siebie niezależnych.

Na zebraniach plenarnych wygłoszono ogółem siedm referatów, które in extenso ukazały się w organie Związku w „Rynku Metalowym i Maszynowym”. Z powodu bowiem stałego rozwijania się Związku, wyłoniła się konieczność oparcia organizacji naszej o stały Organ prasowo-zawodowy, którym wybrano „Rynek Metalowy i Maszynowy” z dodatkiem Elektro- i Radjotechnika. Działo się to 18. sierpnia 1926 r. Od tego czasu wszelkie okólniki, sprawozdania — referaty etc. są drukowane w Organie naszego Związku, a każdy członek otrzymuje tygodnik bezpośrednio z Administracji, będąc temsamem stale poinformowany o wszelkich zamierzeniach, tak Związku jak i swego Zarządu. Podkreślić tu należy nader przychylnie stanowisko Redakcji „Rynku Metalowego i Maszynowego”, a osobie wydawcy p. Artura Gustowskiego oraz redaktora technicznego pana inż. Hubickiego, którzy przyczynili się swem lojalnem stanowiskiem do uwypuklenia ważności istnienia naszego Związku. Również podkreślić należy obywatelskie stanowisko p. Artura Gustowskiego, który, aczkolwiek zasypyany materiałem redakcyjnym, bez wahania poświęcił cały nakład swego pisma wyłącznie obchodowi naszego Związku. Na tem miejscu Zarząd pozwala sobie złożyć Mu najserdeczniejsze podziękowanie a członków prosi o jaknajusilniejsze popieranie naszego Organu.

Wobec zawiązania się na gruncie tut. Zjednoczenia Związków Samodz. Rzemieślników i Przemysłowców Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej, Zarząd poczuwał się do obowiązku przedłożyć plenarnemu Zebraniu członków wniosek o przystąpienie do Zjednoczenia, jako członek. Zjednoczenie to ma na celu główną reprezentację rzemiosła Zachodniej Polski, obronę interesów rzemiosła, udzielania porad prawnych oraz przeprowadzanie spraw spornych między członkami Organizacji a Władzami administracyjnymi, udzielanie pomocy w prowadzeniu pracy zawodowej, koordynowanie pracy w poszczególnych organizacjach zawodowych oraz informowanie członków o istniejących i nowych koniunkturach handlowych. Skupia ono w sobie całe Rzemiosło i drobny Przemysł na terenie Woj. Poznańskiego; przedstawia wobec tego siłę liczebną, z którą każdy liczyć się musi. Związek nasz reprezentuje w Zjednoczeniu z urzędu Prezes Związku, którego wybrano wice-prezesem Zjednoczenia. Poza tem na zebraniach plenarnych Zjednoczenia występuje z ramienia naszego Związku, na każdych 50 członków, jeden delegat.

Dzięki zabiegom Zarządu brał Związek czynny udział w pracach Izby Rzemieślniczej, a w szczególności przy omawianiu projektu ogólnopolskiej Ustawy Przemysłowej. Poza tem brali członkowie Związku czynny udział w organizowaniu Pożyczkowej Kasy Rzemieślniczej, wchodząc później do Zarządu i Rady Nadzorczej tejże kasy. Związek przyczynił się wreszcie również do przyznania rozdziału kredytów Rzemiosłu przez Pożyczkową Kasę Rzemieślniczą.

W dalszym ciągu w zrozumieniu znaczenia istnienia poradni zawodowych (Instytut Psychotechniczny) Związek zajmuje przychylnie stanowisko w podtrzymaniu jej egzystencji i przyznaje na ten cel subwencję roczną w wysokości 50,— złotych. Biuro poradni zawodowej znajduje się w Poznaniu, Plac Sapiieżyński 9/I, pokój 15.

Zarząd, idąc po linii usiłowań lat ubiegłych, ponawia starania o znormalizowanie udzielania koncesyj elektroinstalacyjnych. Wybrana w tym celu Komisja opracowała nie tylko zasady udzielania koncesyj, lecz opracowała poza tem ogólne przepisy o dołączeniach instalacji do sieci miejskiej. Pomimo energicznej działalności Komisji i Zarządu, tej ważnej dla Zawodu naszego sprawy wobec braku zrozumienia ze strony drgiej nie zdołano przeprowadzić, wobec czego Zarząd widział się zmuszony oddać ją w ręce Zjednoczenia celem wytoczenia jej na forum Rady Miejskiej. W tym celu Zarząd na mocy uchwały Zebrania opracował obszerny memoriał, dotyczący bolączek naszego zawodu i przesyłał go do Zjednoczenia, które w tej mierze poczyni dalsze kroki. Zarząd jest przekonany, że sprawa koncesyjna w ten sposób postawiona znajdzie nareszcie swe załatwienie po myśli decyzji Związku.

Dotychczas zawód elektrotechniczny pod względem organizacji rzemieślniczej należał do przymusowego Cechu Ślusarskiego. Związek, wychodząc z założenia, że w sprawach kształcenia i wyzwiania uczni elektrotechnicznych decydować powinni fachowcy-elektrotechnicy, powziął uchwałę o założeniu własnego, przymusowego Cechu Elektrotechnicznego. W tym celu wysłał Związek w dniu 12 maja 1926 r. do Wydziału Cechowego podanie, podpisane przez wszystkie firmy Związkowe. Wydział po rozpatrzeniu naszego wniosku rozpiął z terminem do 1. grudnia 1926 r. ankietę odnośnie wypowiedzenia się osób zainteresowanych za lub przeciw utworzeniu samodzielnego Cechu. Sądzić należy, że kwestja ta uregulowaną zostanie w najbliższym już czasie.

W roku sprawozdawczym zapadły następujące ważniejsze uchwały. Ustalenie ekwiwalentu za ścinki, odpadki i złom porcelanowy przy instalacjach elektrycznych, obliczanych podług wymierzonych długości wzgl. wyliczonej ilości zainstalowanych materiałów; ustalenie cenzusu naukowego dla uczniów elektrotechnicz.; ustalenie konieczności badania uczniów elektrotechnicznych przez Instytut Psychotechniczny na zdolność zawodową; przyznanie monterom, którzy ukończą dodatkowy kurs dokształcający wzgl. złożą egzamin mistrzowski, nadwyżki poborów od 5 — 10% ponad płacę taryfową.

Zarząd, pragnąc zespolic poczynania Związku nie tylko na gruncie organizacyjnym i zawodowym, — poczynił również starania około towarzyskiego zbliżenia członków. W tym celu urządził w lutym ub. r. zabawę karnawałową, która cieszyła się wielkiem powodzeniem i przyczyniła się znacznie do nawiązania sympatycznej nici towarzyskiej między członkami. Poza tem urządził Zarząd zbiorową wycieczkę letową parostatkiem do Rogalina, gdzie zwiedzono Muzeum hr. Raczyńskich oraz spędzono mile czas na zabawach i grach towarzyskich. Dalsze w tym kierunku czynione starania Zarządu nie mogły być zrealizowane z powodu ciągle niedopisującej pogody.

W stosunku do Centrali Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych należy podnieść brak należytej łączności z naszym Związkiem, mimo solennych przyrzeczeń, jakie w tym kierunku odebrali nasi delegaci, tak ze strony Rady jak i Zarządu w Warszawie. Przeszedł rok poważnych zmagañ i zabiegów, lecz Związek nasz nie brał absolutnie w pracach tych udziału — a to z przyczyny, że nigdy nie był do tego zapraszany. Oprócz trzech okólników oraz cennika zielonego Nr. 11 nie otrzymaliśmy żadnych innych wieści. Już poprzednio stale podnoszono, że podobny luźny kontakt z Centralą nie posiada dla nas żadnej wartości, lecz stwierdzić należy, że z naszej strony w tej mierze chęci nie brakło. O ile w przyszłości stosunek ten Centrali do nas nie miałby ulec zasadniczej zmianie, nateczas zastanowićby się należało czy wogóle współpraca z Centralą będzie kiedykolwiek możliwa, oraz czy nie należałoby zastanowić się również nad stosunkiem naszym do Centrali wogóle.

# Memorjał.

Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Województwo Poznańskie i Pomorskie Tow. zap., w skład którego wchodzi bez wyjątku wszystkie poważniejsze firmy elektrotechniczne, od zarania swego istnienia stara się bezskutecznie o unormowanie kwestji uprawnień przedsiębiorstw elektrotechnicznych do wykonywania miejskich instalacji elektrotechnicznych.

Już 21 grudnia 1922 r. wybrano z łona członków Związku delegację, która udała się do Dyrekcji Elektrowni Miejskiej w Poznaniu, by przedłożyć stanowisko, jakie w tej kwestji Związek zajmuje. — Od tego czasu przeprowadzono liczne konferencje i narady z Dyrekcją Elektrowni, które zasadniczo doprowadziły do ujednostajnienia poglądów, nie potrafiły jednak doprowadzić do ich realizacji. Ponieważ dalsze odwołanie sprawy pogarsza z dniem każdym warunki pracy elektroinstalacyjnej, Zarząd Związku, nie mogąc uzyskać drogą bezpośrednią realizacji słusznych swych żądań, zwraca się mocą uchwały swych członków do Rady Miejskiej z następującą interpelacją:

W całym kulturalnym świecie jest przyjęte, że instalacje elektryczne wykonywać mogą wyłącznie firmy, posiadające odpowiednie fachowe kwalifikacje. — W tym celu firmy, pragnące wykonywać swój proceder zawodowy w obrębie jakiejkolwiek Elektrowni, muszą otrzymać odpowiednią koncesję, którą wystawia Zarząd danej Elektrowni. Jestto koniecznym z tego powodu, że instalacje elektryczne podlegają ogólnym przepisom bezpieczeństwa; zatem koncesjonariusz winien je nie tylko znać, ale być również w możności ich przestrzegać. — Nieprzepisowo bowiem wykonana instalacja może narazić na straty jej właściciela przez wywołanie pożaru krótkim spięciem itp., jak również narazić na niebezpieczeństwo życia osoby i inwentarz. — Prawie codziennie czyta się w kronikach o powstałych pożarach przez krótkie spięcie w przewodach, lub porażeniu ludzi i zwierząt prądem elektrycznym. — Podobne wypadki mają miejsce tylko z powodu niedbałej i partacko wykonanej instalacji elektrycznej. Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych chcąc, by pod tym względem na terenie Województwa Poznańskiego i Pomorskiego zapanowały stosunki normalne, wniósł do Zarządu Elektrowni Miejskiej projekt, w którym domaga się ustalenia warunków koncesji, oraz norm jednolitych, według których instalacje elektryczne wykonywane być powinny. — Dla ogólnego dobra tak Elektrowni, jak i konsumentów prądu proponował Związek, by koncesji udzielać tylko takim firmom, których kierownicy

wykazują następujące zasadnicze kwalifikacje zawodowe:

- a) ukończenie odpowiedniej szkoły zawodowej,
- b) uzyskanie tytułu mistrza w zawodzie elektrotechnicznym.

Związek uważa powyższe warunki za minimum potrzebnych kwalifikacji, które każda osoba zdobyć może, chcąc wykonywać proceder elektroinstalacyjny w sposób ogólnie wymagany i objęty przepisami bezpieczeństwa.

Tak było za czasów Zarządów Elektrowni pod zaborem pruskim, tak być powinno i teraz, o ile pojęcia elektryfikacyjne nie mają ulec spaceniu.

Tymczasem obecny Zarząd Elektrowni Miejskiej, mimo siedmioletniej swej działalności, t. j. od czasu odzyskania niepodległości państwowej, udziela jeszcze stale koncesyj tymczasowych — prowizorycznych, nie badając bynajmniej koniecznych kwalifikacji petenta. — Podobne postępowanie Zarządu Elektrowni doprowadziło do tego, że na przeszło 100 wydanych tymczasowych koncesyj, za ledwie 50% wykazuje konieczne kwalifikacje. — Między innymi otrzymali koncesję blacharze mechanicy automobilowi itp., którzy z zawodem elektrotechnicznym nic nigdy nie mieli i nie mogą mieć wspólnego. — W samym Poznaniu grasuje cała falanga partaczy, ledwo wyuczonych uczni elektrotechnicznych, którzy na własną rękę wykonują instalacje elektryczne, ze szkodą tak dla konsumenta, jak poważnych przedsiębiorstw elektrotechnicznych opłacających podatki itp.

Najwyższy czas, by te niezdrowe stosunki w naszym zawodzie zostały unormowane.

Związek wnosi przeto następującą rezolucję:

1. Rada Miejska uchwalić raczy, ażeby Zarząd Elektrowni Miejskiej poddał natychmiastowej rewizji udzielone dotychczas koncesje przedsiębiorstwom elektrotechnicznym, przyczem kierował się zasadami koniecznej kwalifikacji zawodowej;
2. By nowe koncesje Zarząd Elektrowni Miejskiej udzielał tylko takim firmom, których kierownicy posiadają wyżej wymienione kwalifikacje;
3. By Zarząd Elektrowni wydał miejskie przepisy i warunki dla dostawy prądu elektrycznego.

Nadmieniamy, że prawie wszystkie Elektrownie na terenie Województwa Poznańskiego i Pomorskiego już dawno przystąpiły do sanacji stosunków powojennych, a niestety tylko Poznań, jako miasto przodujące, nie zdobył się na uregulowanie tak palącej sprawy.

## K. Trompéteur

Inżynier doradczy, zaprzysiężony rzeczoznawca na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Porady, oszacowania, projekty, rewizje.

Poznań, Wolnica 3. Tel. 2742

3635

## ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

we firmie

### „ŻNICZ“ Zakłady Elektrotechniczne

Poznań, Al. Marcinkowskiego 19.

Telefon 3783.

Ładuje, naprawia, sprzedaje najtaniej.

3634

# Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

## RACHUNEK KASY

za rok obrachunkowy od 1 stycznia do 31 grudnia 1926 r.

Dochód		Rozchód	
	zł gr		zł gr
Przez wstępne	26,—	Za składki do Centrali w Warszawie	88,40
" składki członk.	432,—	" cenniki	32,—
" " dodatkowe	943,—	" nalepki, statuty druki i stemple	152,35
" " nadzwyczajne	10,—	" wyd. tki portoryjne sekret.	63,49
" " Koła Bydgoskiego	25,—	" szafkę do sekretariatu	85,—
" sprzedane cenniki	12,50	" na delegację do Warszawy i Bydgoszczy	505,—
" " nalepki	23,—	" na Ingres Biskupi	50,—
" " słowniki	3,90	" " szkołę rzemieślniczą	200,—
" na zakup kalendarzy	120,—	" " ubogich	100,—
" dochód z wycieczki	121,20	" " bezrobotnych	100,—
" 0/0 od wkładki depoz.	9,23	" odszkodowanie syndyka	180,—
" zysk z zabawy karaawałowej	125,86	" używanie salki	15,—
" dyferencję za cenniki	18,80	" wycieczkę do Rodalina	140,—
" pozostałość z roku 1926	406,72	" składki zjednoczenia	20,—
		" telegramy do Warszawy	10,62
		" koszty sądowe	4,60
		Pozostałość na rok 1927	563,25
	2259,71		2259,71

Pozostałość na rok 1927 zł 563,25

Za zgodą komisji rewizyjnej:

(podpis nieczytelny).

Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, odbytem w dniu 17. I. 27 r., Komisja stwierdziła zgodność wydatków z przedstawionymi dowodami kasowymi. Również stwierdziła zgodność zestawienia po stronie „Dochód“. Celem ułatwienia kontroli i prowadzenia książki kasowej po stronie „Dochód“, zaleca Komisja Rewizyjna wprowadzenie kolejno numerowanego kwitarjusza. Również Komisja Rewizyjna zaznacza, że w saldzie kasowym w wysokości zł. 563,25

mieści się dług Związku w wysokości zł. 120,— za otrzymane od członków wpłaty na Kalendarz-Fachowy.

Komisja Rewizyjna powyższe zestawienie zatwierdza i zwraca się do Walnego Zebrania z wnioskiem zatwierdzenia i uchwalenia absolutorjum skarbnikowi Zarządu.

Poznań, dnia 17. stycznia 1927 r.

(—) J. Podkowiński.

(—) A. Brusikiewicz.

## Z Koła Bydgoskiego — słów pare.

Dnia 11 grudnia 1926 r. odbyło się walne zgromadzenie Koła Bydgoskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych.

Zgromadzenie było bardzo liczne i obecni poruszyli cały szereg kwestyj, które obchodzą niemniej szersze masy ludności.

Przedewszystkiem była poruszona sprawa Elektrowni Miejskiej w Bydgoszczy, która w obecnym stanie tylko tamuje rozwój miasta i przyczynia się poniekąd do powiększenia kadr bezrobotnych, albowiem Bydgoska Elektrownia w obecnym stanie nie może dać potrzebnej ilości energii elektrycznej tak dla przemysłu jak i dla innych potrzeb miasta, nie może dać energii dla oświetlenia przedmieść Bydgoszczy, nie może dać energii dla oświetlenia ulic w centrum miasta, które to ulice toną w mroku, jak za starych czasów, kiedy nasze babcie szły spać razem z kurami i nie potrzebowały oświetlenia ulicznego.

Wobec takiego stanu rzeczy zebrani wyrazili zdumienie, że sprawa rozbudowy Elektrowni Bydgoskiej jakoś nie chce ruszyć z miejsca, chociaż są chętni przejęcia tej Elektrowni, włożenia niezbędnego kapitału i puszczania w ruch dodatkowych maszyn, któreby dały prąd dla oświetlenia przedmieść i przemysłu Bydgoskiego.

Obecni zaznaczyli, że każda chwila zwłoki z rozstrzygnięciem tej sprawy jest niepowetowaną stratą dla Bydgoszczy i wszyscy powinni podnieść wielki krzyk, któryby

obudził nakoniec wszelkie te Urzędy i Komisje, które sprawy Bydgoskiej Elektrowni załatwić mają.

Ze swej strony zebrani uchwalają poruszyć tę sprawę w Centrali Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Warszawie i w Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Poznaniu i wybierają z pośród obecnych delegatów, którzy mają sprawę Elektrowni Bydgoskiej wynieść na forum ogólnopolskie.

Kto wie? Może to postanowienie nieco tę sprawę z miejsca poruszy.

Pozatem omawiano sprawę zbyt szczupłego składu personelu technicznego w Elektrowni Bydgoskiej, który nie może podolać nawałowi pracy wskutek czego cierpią konsumenci, ubiegający się o dołączenie do sieci lub o zmianę w istniejących dołączeniach. Uchwalono przygotować na styczeń 1927 r. materiały w tej sprawie i poruszyć tę sprawę na walnym zgromadzeniu w styczniu, w celu uchwalenia odpowiednich wniosków oraz przedsięwzięcia środków, zmierzających ku uchyleniu istniejącego stanu rzeczy.

Następnie, zgodnie z uchwałą Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych w Poznaniu, postanawia Koło Bydgoskie przyjmować do terminu tylko tych, którzy ukończyli cztery klasy gimnazjum lub mają świadectwo z ukończenia szkoły powszechnej. Uchwalono także stworzyć dla terminatorów i monterów, zatrudnionych w przedsiębiorstwach elektrotechnicznych w Bydgoszczy — kursy dokształcające, a to w celu podniesienia poziomu wiedzy przy-



57  
**Z. A. T.**



**Tylko**  
akumulatory  
systemu

**TUDOR**

są w użyciu  
najlepsze  
i najżywo-  
niejsze

Centrala: Warszawa, Al. Jerozolimskie 45 Telefony: 17-45 i 172-79

Oddziały: Poznań, Mostowa 4a. Telefon 11-67.  
Bydgoszcz, Błonie 7. Telefon 13-77.  
Lwów, Nabelaka 21.

3690

Fabryka w Utracie pod Warszawą, stacja kolejowa Pruszków. Telefon Pruszków Nr. 30.

**JERZY HIRSZOWSKI Inżynier**

**Składy Elektrotechnicz. w Warszawie, Kredytowa 4**

**Oddział w Poznaniu**  
**Stary Rynek nr. 48 — tel. 1392**

POLECA ZE SKŁADU WSZELKIE ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE  
DO PRĄDÓW SILNYCH I SŁABYCH, PO CENACH KONKURENCYJNYCH  
CENNIKI ILUSTROWANE WYSYŁA SIĘ NA ŻĄDANIE.

Przedstawicielstwa:

1. Tow. Przem. „Kabel“ S.A. w Warszawie
2. Spółka Akcyjna Przemysłu Elektrycznego „Czechowice“
- 3) Dr. Paul Meyer A. G. w Berlinie
- 4) Fabrik elektrotechnischer Apparate „Daimon“ G m. b. H. w Gdańsku.

3638

szłych mistrzów elektrotechniki. Wybrano odpowiednią komisję, która ma opracować statut i program tych kursów, a także ma znaleźć źródła finansowania tej tak pożytecznej placówki.

Po poruszeniu jeszcze kilku spraw natury wewnętrznej zebranie zamknięto.

Należy podkreślić, że zebranie było prowadzone przez prezesa, p. J. Pawlaka, bardzo rzeczowo i że nasi „oświeci-

## Z RUCHU ZWIĄZKU

### OKÓLNIK NR. 27.

Niniejszem podaje się do wiadomości ogółu, jak również PP. Członków, że uchwałą ostatniego zebrania postanowiono:

Monterom elektrotechnicznym, którzy ukończą z wynikiem dobrym kurs dokształcający przy tut. Szkole Budowy Maszyn, przyznaje się z dniem 20 grudnia 1926 roku pięć procent nadwyżki ponad każdorazowo obowiązującą taryfę płac.

Monterom elektrotechnicznym, którzy złożą ponadto egzamin mistrzowski w zawodzie elektrotechnicznym, przyznaje się z dniem 20 grudnia 1926 roku dziesięć procent nadwyżki ponad każdorazowo obowiązującą taryfę płac.

O ścisłe przestrzeganie przez PP. Członków powyższej uchwały uprasza

Zarząd.

### OKÓLNIK Nr. 29.

Niniejszem podaje się z prawdziwą satysfakcją do wiadomości PP. Członków, iż znana ze swych wyrobów Fabrykę Artykułów Elektrotechnicznych

Inż. St. Ciszewski i S-ka

Bydgoszcz, ul. Sobieskiego 10a, nagrodzono na Ogólnopolskiej Wystawie Budowlanej we Lwowie, odbytej w dniach od 5—15 września 1926 r.

medalem złotym

za znakomicie wykonane artykuły elektrotechniczne.

Zarząd.

### OKÓLNIK Nr. 26.

#### Ze Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych.

Ostatnie zebranie Związku odbyło się 20. grudnia 1926.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, który zostaje przyjęty bez sprzeciwu, oraz po odczytaniu korespondencji bieżącej Syndyk Związku, p. inż. Trompeteur, referuje sprawę przetargu w Starostwie Krajowym, poruszoną interpelacją firmy „Strzala“. — Syndyk podaje do wiadomości, że konferował w tej mierze osobiście z kierownikiem Wydziału Budowlanego, p. radcą Pospieszalskim, który zaznaczył, że Urząd, zastrzegając sobie prawo wyboru oferenta (na co wszyscy oferenci przez podpisanie odnośnej deklaracji się zgodzili), nie jest bynajmniej obowiązany udzielać jakichkolwiek informacji wzgl. wyjaśnień. Ze względu jednak na stosunki osobiste, przedłożył Syndykowi oferty firm, z których Syndyk osobiście przekonał się, że upust 5% w ofercie firmy Kaczmarek & Fleth był dopisany przed otwarciem ofert, o czym świadczyć może jednolity charakter pisma oraz atramentu.

W sprawie dalszej interpelacji firmy „Strzala“, odnośnie przeprowadzenia przez Elektrownię Miejską insta-

ciele“, sądząc po przemówieniach, bardzo energicznie mają się zabrać do tego, aby Bydgoszcz na koniec miała Elektrownię taką, jaka przystoi dużemu miastu, a nie jakiejś tam Pipidówce.

Mamy nadzieję, że skoro sprawa Elektrowni Miejskiej będzie wyniesiona na forum ogólnopolskie i to wyniesiona przez fachowców i znawców, wkrótce będziemy mieli prądu poddostatkiem na wszelkie potrzeby miasta. S.

lacji elektrycznych kiosków reklamowych, zaznacza prezes, że podobny fakt miał miejsce tylko w jednym wypadku, co można uważać za chęć Elektrowni pokazania wzoru, według którego podobne kioski mają być elektryfikowane. — Odnośnie dalszych kiosków Magistrat rozpiął w międzyczasie submisję, co świadczy, że dalszych instalacji Elektrownia wykonywać nie zamierza.

Na członka Związku przyjęto jednogłośnie firmę „Zakład Elektrotechniczny Hipolit Zgoła“, Poznań ulica Podgorna 2 b.

P. Otlewski w imieniu Komisji Obchodowej referuje wnioski Komisji, które uzgodniono po dyskusji w następujących zarysach. — Obchód 5-lecia istnienia Związku odbędzie się pod egidą Zjazdu Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych Ziemi Zachodnich Polski. — Uroczystość rozpocznie msza św., odprawiona na intencję Związku o godz. 9-tej w kościele Farnym. — O godz. 11-tej nastąpi otwarcie Zjazdu przez prezesa Związku, poczem wygłoszone zostaną trzy aktualne referaty. — O godz. 14-tej odbędzie się wspólny obiad, zaś o godz. 16-tej Walne Zebranie Związku na salce Piwnicy Ratuszowej. — Uroczystość zakończona będzie bale reprezentacyjnym, który rozpocznie się o godz. 21-tej na sali Belwederu.

Wniosek inż. Gaertiga o przyznanie monterom, którzy ukończyli kurs zawodowy przy tut. Szkole Budowy Maszyn 5% nadwyżki do taryfy, a monterom Mistrzom 10% nadwyżki do taryfy, przyjęto jednogłośnie.

W wolnych głosach porusza m. i. inż. Gaertig sprawę uzurpacji Szkoły Rzemieślniczej w Poznaniu prawa do wyszkolenia uczniów i wydawania świadectw czeladniczych oraz mistrzowskich. — Ze względów zasadniczych zebranie potępia podobne postępowanie Szkoły Rzemieślniczej i upoważnia Zarząd do energicznego wystąpienia za pośrednictwem Zjednoczenia Związków. — Inż. Biskupski porusza pozatem kwestję koncesjonowania firm przez Elektrownię Miejską, na co odpowiada prezes, że sprawa, po wyczerpaniu wszelkich wysiłków w kierunku przeprowadzenia normalizacji przy współudziale Elektrowni Miejskiej, zostanie przekazana już w dniach najbliższych Zjednoczeniu Związków celem przeprowadzenia bezpośredniej interpelacji na Radzie Miejskiej.

# REZONANS

Sp. z o. p.

## ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

### Poznań, 27-go Grudnia 9

Telefon 4041

Wytwarzają i sprzedają najlepszy radiosprzęt

3636

# STRZAŁA

## ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

INŻ. EWARYST NAMYSŁ

# POZNAŃ

**I. Zakłady  
Elektrotechniczne**  
Al. Marcinkowskiego 20  
Telefon 50-65.

**Elektryfikacja** miast, majątków, fabryk, zakładów przemysłowych, stacji doświadczalnych i t. p.

**Budowa i naprawa** stacji akumulatorowych, wciągów elektrycznych osobowych i ciężarowych, nowoczesnych urządzeń odgromnikowych własnego systemu i t. p.

**Dostawa** wszystkiego rodzaju maszyn elektrycznych, materiałów elektroinstalacyjnych, oświetleń i t. p.

**II. Zakłady  
Radjotechniczne**  
Al. Marcinkowskiego 20  
Telefon 50-65.

**Zakładanie** kompletnych radjostacji odbiorczych od najmniej szczych do najwyższych.

**Wytwórnia** wysokowartościowego sprzętu radjotechnicznego własnego systemu.

**Części** radjowe w wielkim wyborze.

**III. Zakłady  
Mechaniczne**  
Ul. Wenecjańska 5  
Telefon 25-24.

**Dostawa:** silników spalinowych (w szczególności syst. Diesel'a), transmisji, przystawek i przekładni zębatych

**Naprawa** maszyn elektrycznych, akumulatorów przenośnych oraz wszelkich silników spalinowych.

**Własna stacja ładownicza**  
dla akumulatorów radjowych i samochodowych.

**Reprezentacja**  
najważniejszych firm krajow. i zagranicznych.



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ.

Inż. W. Buławski.

## Obsługa stacyjnych baterji akumulatorowych.

Zywotność i trwałość baterji akumulatorowej zależne są w pierwszej mierze od umiejętnej i fachowej obsługi.

Baterja stacyjna składa się zależnie od napięcia z większej ilości poszczególnych ogniw i to przy napięciu 65 woltów 36 ogniw, 110 woltów 60 ogniw, 220 woltów 120 ogniw, 440 woltów 240 ogniw, które połączone są szeregowo. Pojemność baterji zależna jest od wielkości powierzchni płyt w jednym ogniwie.

I. Ładowanie pierwsze. Fabryki akumulatorowe wysyłają przy nowych baterjach akumulatorowych płyty dodatnie wielkopowierzchniowe jasno — czyli ujemnie formowane, których warstwa masy składa się z czystego, porowatego, gąbczastego ołowiu. Płyty ujemne zaś wysyła się w stanie nienaładowanym. Transport bowiem płyt ujemnie naładowanych jest bardzo skomplikowany, musiałby one być zapakowane albo w hermetycznie zamkniętych puszkach, albo w kadziach, napełnionych destylowaną wodą. Nową baterję napełnia się kwasem c. g. 1,18 dopiero wtenczas, gdy instalacja jest gotowa do ładowania. Nowa baterja napełniona kwasem siarkowym nie powinna stać nieczynna dłużej, aniżeli 4 godziny. Gęstość kwasu w tym czasie spada na c. g. 1,16. Przy pierwszym ładowaniu trzeba płyty dodatnie t. j. gąbczasty ołów utlenić do  $PbO_2$ , czyli dwutlenku ołowiu oraz u płyt ujemnych stworzyć gąbczasty ołów czyli Pb. W tym celu ładuje się nową baterję prądem jej trzy-godzinnego wyładowania, wyrażonem w  $7\frac{1}{2}$ -krotnej pojemności naprzykład typ J 2, który ma gwarantowaną pojemność o 54 ampergodzinach, przy 3-godzinnem wyładowaniu z największym natężeniem prądu 18 amperów należy ładować:

$$54 \times 7,5 = 405 \text{ ampergodzin.}$$

Fabryki akumulatorowe przepisują, ażeby pierwszy raz baterję ładować  $\frac{1}{3}$  największego natężenia prądu naprzykład przy J 2:

$$\frac{1}{3} \times 18 = 13,5 \text{ amperów.}$$

Dzieląc więc 405 ampergodzin przez 13,5 amperów dojdziemy do tego, że baterję nową należy ładować 30 godzin. Pierwsze ładowanie powinno nastąpić, o ile możliwości, bez przerwy. Po skutecznym naładowaniu należy stosować

3-krotne doładowanie z jedno - godzinnymi przerwami. Jako widoczny znak ukończonego ładowania należy uważać silne i natychmiastowe gazowanie tak na płytach ujemnych, jakoteż i dodatnich we wszystkich ogniwach po włączeniu po godzinnej przerwie prądu do baterji.

II. Ładowania następne. W pierwszych tygodniach po uruchomieniu baterji należy o ile możliwości wyładowywać z niej pełną pojemność i w tym czasie nieco więcej ładować jak normalnie. W pierwszym czasie pracy baterji wydzielają impregnowane forniry pianę, której nie wolno usuwać, znika ona bowiem sama po jakimś czasie, gdyż deseczki zawierają pierwiastki, które przez kwas siarkowy zostają rozpuszczone w bardzo drobne cząstki. Cząstki te przy ładowaniu dostają się do płyt ujemnych i zapobiegają zlewaniu się ołowiu, co podtrzymuje pojemność tych płyt.

Ładowanie odbywać się może prądem najwyższym, jaki podany jest w przepisach dla obsługi lub dowolnie mniejszym. Przy rozpoczęciu gazowania należy jednakowoż natężenie prądu zmniejszyć, zapobiec nadmiernemu gazowaniu, ujemnie wpływającemu na trwałość płyt. Podczas ładowania podnosi się gęstość kwasu i napięcie ogniw. Baterja jest naładowana, jeżeli w każdym ogniwie dodatnie i ujemne płyty mocno gazują i gęstość kwasu już się nie zwiększa. Gdy ładowanie odbywa się codziennie częściami, jak to zwykle bywa w elektrowniach lub w fabrykach, to należy tylko w jednej części doprowadzić aż do pełnego gazowania, natomiast w innych częściach należy ładowanie natychmiast przerwać, skoro tylko rozpocznie się gazowanie. Przez niedostateczne naładowanie baterji, płyty siarczej, pracująca masa staje się coraz więcej nieczynną, płyty tracą na pojemności; masa u płyt minusowych kruszeje i z czasem wypada, a płyty plusowe sulfatują i krzywią się. Ale często powtarzane za długie ładowanie jest szkodliwe; męgryza bowiem dodatnie płyty, skracając temsamem ich trwałość i powoduje tworzenie się gąbki na płytach ujemnych. U płyt minusowych tworzy się tak zwany grzyb na górnej krawędzi, a masa pęcznieje do tego stopnia, że tworzą się poduszeczki po bokach. U płyt plusowych masa czynna spłukuje się i osadza jako szlam na dnie naczynia. Nadmierna więc ilość szlamu w za krótkim czasie wskazuje zawsze na za długie ładowanie.



Niniejszem zawiadamiamy naszych P. T. Odbiorców, że na odbytej dn. 5—15 września 1926 r. we Lwowie

**Ogólno-polskiej Wystawie Budowlanej**  
odznaczeni zostaliśmy

**MEDALEM ZŁOTYM**

za „znakomicie wykonane artykuły elektrotechniczne“.

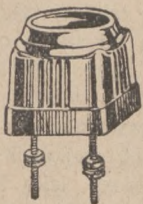
**Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych**

**Inż. ST. CISZEWSKI i SKA**

SP. Z O. P.

**BYDGOSZCZ, UL. SOBIESKIEGO 10a**

TELEFON 11-64



KORKI bezp. Ed.  
PATRONY bezp. D-II  
WTYCZKI porcelanowe

Sprzedaż hurtowa

PASECZKI (Lamelki) topik.  
BEZPIECZNIKI tabl. i uniw.  
ODGAŁĘZ. rozetki d/rurki, kuhlo

Wyrób własny krajowy  
3642

WTYCZKOWE gniazda porcel.  
WIESZARKI izol. 10 mm. 1/4" 3/8"  
i inne

Ceny konkurencyjne

**Poznańskie**  
**Zakłady Elektrotechniczne**

**„WOLTA”**

**ST. CHEMPIŃSKI i S-KA**

Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 24.

Telefon 4114

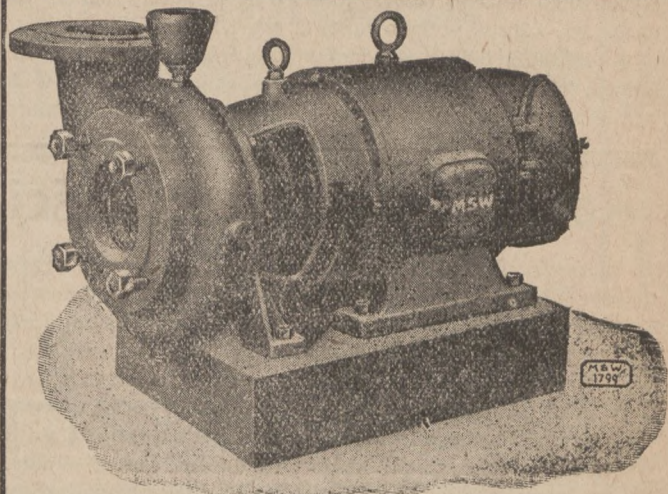
Wykonują wszelkie instalacje siły  
i światła.

Utrzymują na składzie: świeczniki,  
żarówki i wszelkie materiały  
elektrotechniczne.

Dostawa i naprawa akumulatorów  
oraz maszyn elektrycznych.

**Budowa kompletnych**  
**centrali elektrycznych.**

3648



**MSW**  
**SIMO-POMPA**

Fabryki: Maffei-Schwartzkopff-Werke Berlin.

Najtańsza elektryczna pompa centryfugalna.

Wydaźność: 450-3600 litr. na minutę do 26 metr. wysokości  
manometrycznej.

Pompa jest z silnikiem bezpośrednio osiowo złączona  
bez potrzeby wspólnej płyty.

Przy opuszczeniu stanu wody ssa pompa z głębokości 9 metr.  
od zwierciadła wody. 3646

Przedstawicielstwo na Woj. Poznańskie i Pomorze:

**POZNAŃSKA SPÓŁKA INŻYNIERÓW**

Telefon 16-26. Poznań, 27-go Grudnia 7. Telefon 16-26.

Również kwas w takim wypadku okazuje często brązowy kolor. Podczas silnego gazowania odrywają się czastki dwutlenku ołowiu i pływają w kwasie, przez co kwas się zabarwia brązowo. Kolor dobrze naładowanych płyt plusowych powinien być ciemno-brunatny, u płyt minusowych jasno-szary. O ile bateria ma stać dłuższy czas nieczynna, to należy ją przed odłączeniem naładować i co miesiąc raz doładować. Stwierdzono bowiem, że bateria nieczynna codziennie wyładowuje się o 1% swej pojemności. Po każdym za niskim wyładowaniu baterji jak i przynajmniej jeden raz na trzy miesiące powinna bateria być ze słabym prądem w następujący sposób przeładowana. Gdy przy zwykłym ładowaniu nastąpiło już silne gazowanie, tak na płytach dodatnich jak i ujemnych, przerywa się ładowanie i odłącza baterję tak od sieci przewodów, jak i od prądnic, aby bateria prądu nie przyjmowała ani oddawała. W tym czasie spoczynku powinna bateria pozostać conajmniej całą godzinę. Potem ładuje się ją ponownie aż do silnego gazowania i znów przerywa się ładowanie w ten sam sposób jak poprzednio na godzinę. W taki sposób następują po sobie ładowania i przerwy tak długo, aż zaraz po załączeniu prądu do ładowania nastąpi silne i równomierne gazowanie na płytach dodatnich i ujemnych. Przeładowanie takie należy wykonywać możliwie niskim prądem, ażeby uniknąć za silnego gazowania, które szkodliwie działa na płyty i powoduje stratę prądu.

III. Wyładowania. Granicę wyładowania baterji oznacza ilość wyładowanych amperogodzin t. j. ilość amperów pomnożona przez ilość godzin wyładowania, które są przepisami określone. Więcej jak gwarantowaną pojemnością żadną miarą wyładowywać baterji nie wolno. Przy wyładowaniu obniża się napięcie i ciężar kwasu prawie równomiernie do wyładowanej ilości prądu w amperogodzinach. Przy wyładowaniu prądem niskim napięcie nie spada tak prędko i w tym wypadku gęstość kwasu jest miarodajną do oznaczenia wyładowania. Różnica w gęstości kwasu baterji naładowanej i w dopuszczalnych granicach wyładowanej stanowi 0,03—0,04 ciężaru właściwego kwasu. Naprzykład kwas w baterji naładowanej ma c. wł. 1,20, w wyładowanej c. wł. 1,16 do 1,17. Jeżeli więc po ukończeniu ładowania zanotujemy sobie gęstość kwasu w jednym ogniwie, to zmniejszenie się gęstości kwasu w tem ogniwie będzie wskazywało na odpowiedni stopień wyładowa-

nia. Ogniwa, które tylko rzadko, albo wcale się nie wyładowują, okazują zanik pojemności i pracująca masa częściowo twardnieje i staje się nieczynna, tak że płyty nie są w stanie wydać natychmiast pełnej pojemności. Ażeby tego uniknąć, trzeba je od czasu do czasu mniej więcej raz na 8—10 tygodni możliwie całą pojemnością wyładować i z przerwami ładować. Przez nadmierne wyładowanie baterji płyty do datnie rosną nadmiernie wszersz i wzdłuż, paczą się i żywotność ich jest bardzo krótka, u płyt minusowych twardnieje masa czynna.

IV. Zwarcie i jego następstwa. Zasadniczym warunkiem prawidłowego działania akumulatorów jest zupełna izolacja płyt, czyli brak jakiegokolwiek metalicznego połączenia pomiędzy dodatnią i ujemną płytą. Pod tym jedynie warunkiem ogniwo będzie zdolne do należytego przyjmowania i oddawania prądu elektrycznego bez zbyt dużych strat. Wszelkie bowiem połączenia umożliwiające przechodzenie prądu między oboma rodzajami płyt, powodują bezużyteczne wyładowanie odpowiedniego ogniwa następstwem czego była nie tylko przerwa w prawidłowym działaniu ogniwa, lecz także i szkodliwy wpływ na trwałość płyt. Dlatego płyty są od siebie oddzielone deseczkami impregnowanymi i należy dbać o to, aby ta izolacja była nieuszkodzona. Zwarcie może powstać:

- a) przez bezpośrednie zetknięcie się zsiadających płyt,
- b) przez dostanie się między płyty ciał, mających własność przewodnictwa prądu elektrycznego, jako to ołowiu, spływającego podczas lutowania, gąbki ołowianej, tlenku ołowianego i t. p.,
- c) przez pośrednie lub bezpośrednie zetknięcie się płyt z płaszczem ołowianym naczyńia drewnianego u większych ogniw.

Jeżeli zwarcie staje się do tego stopnia silne, że powoduje całkowite wyładowanie ogniwa, natenczas zachodzi niebezpieczeństwo stwardnienia czyli zsiarczenia płyt i co zatem idzie, zaniku ich pojemności. Podczas ładowania, prąd wtedy na płyty wcale nie działa, biorąc krótszą drogę przez zwarcie. Ogniwo takie przestaje się ładować i nie gazuje. Wprawdzie zdarza się czasem, że ogniwa takie po usunięciu zwarcia gazują, choć się nie ładują. Pochodzi to stąd, że prąd nie może działać na zsiarczone płyty. W tym wypadku koncentracja

## Radjo — niedorzeczności.

Istnieje dzisiaj jeszcze cała masa osobiwie przemądrzałych ludzi, którzy z całym przekonaniem i stanowczością twierdzą, że radjo jest wogóle rzeczą, która jeszcze grubo tkwi w powijakach. Ludzie ci żyją nadzieją, że wkrótce pojawią się w handlu aparaty odbiorcze, które przy swej niskiej cenie (50 zł, płatnych w ratach po 5 zł miesięcznie), będą tak ulepszone, że znikną raz na zawsze wszelkie niedogodności, które się dzisiaj jeszcze spotyka. Są oni przekonani, że Arco, Edison, Marconi i inni wynalazcy, tego rodzaju gotowe aparaty noszą już pod kapeluszem. Tu i ówdzie słyzy się bajeczki o antenach przyczepionych do balonów, które dają nadzwyczajne wyniki, o głośnikach, które można wprost do centralnego ogrzewania czepiać, z których może korzystać nie tylko jedna rodzina, ale wszyscy ludzie, zamieszkujący sześciopiętrową kamienicę.

Tego rodzaju baśnie i brednie znane są od dawna i towarzyszyły pojawieniu się każdego nowego epokowego wynalazku. Większość jeszcze z nas będzie sobie mogła przypomnieć, co się działo pod koniec ubiegłego stulecia, kiedy telefon począł w zwyczajnym pochodzie święcić swe triumfy. Nie ulegało wówczas najmniejszej wątpliwości, że telegraf zniknie w paru miesiącach zupełnie z powierzchni ziemi, bo przecież każdy będzie miał telefon w kieszeni, a nawet zgłodniały rolnik, orzący w pocie czoła swe pole, będzie mógł załączyć swój telefon do pier-

wszego lepszego płotu i zapytać w domu czy obiad jest już gotowy.

Co za strach opanował akcjonariuszy towarzystw telegraficznych i kablowych w Ameryce i Anglii, kiedy udało się poraz pierwszy w roku 1900 przesłać telegrafem bez drutu z Nowo-Fundlandji do Anglii zgłoskę „S“, a już kompletną panikę na „shares“ towarzystw kablowych wywołało przesłanie przez radjo depechy prezydenta Roosevelta do króla Edwarda VII. De Forest, dając do opatentowania swój audion, nie przypuszczał nigdy, ile powstanie prococtw na temat jego wynalazku, a i Armstrongowi nie śniło się nawet, że po wynalezieniu przez niego w roku 1914 sprzężenia zwrotnego w 10 lat później kilka milionów ludzi będzie rozprawiało w sposób możliwie najbardziej rzeczowy o neutrodynamicach, superheterodynamicach, ultradynamicach i t. p.

Nie więc dziwnego, że każdego poważnego przyjaciela radja będą złościły tego rodzaju brednie, które się ciągle wokół słyzy, że za parę miesięcy będą najlepsze odbiorniki kosztowały zaledwie jedną trzecią dzisiejszej ceny, albo też, że obecnie stawia technika radjowa zaledwie pierwsze chwiejne kroki, i każdy aparat po tygodniu jest rzeczą przestarzałą. Gadaniom tym można się przysłuchiwać tylko do pewnego czasu, t. zn. dopóki nie wyprowadzą najspokojniejszego człowieka zupełnie z równowagi. Najlepsza odpowiedź dla tych gadułów będzie ta, że narazie niema widoków na znaczniejsze obniżenie ceny na dobry radjowy sprzęt.

# Wł. Makowski



Artykuły elektro-  
techniczne  
i żyrandole



3633

## POZNAŃ

Al. Marcinkowskiego 26, Tel. 56-94



# BATERJE

pierwszorzędnej jakości

„Radiola“ norm. 4 1/2 volt

„Radiola“ okragłe 3 volt

„Radiola“ anodowe 60/170

poleca fabryka bateryj i elementów elektrycznych

## Inż. J. Muszyńskiego

Kraków, ul. Szlak nr. 51.

3630

### RADJO

### TELEFONY

## RADJOFONICZNA STACJA NADAWCZA W POZNANIU!

Wszelkie aparaty odbiorcze od kryształkowych (detektorowych) do najlepszych lampkowych, najprzedniejszych systemów. Akcesoria do budowy amatorskich odbiorników stale na składzie. Głośniki Anodowe baterje akumulatorowe. Słuchawki. Detektory i kryształki poleca

Przy zakupie kompletu akcesbryj do odbiorników udzielamy wysokiego rabatu

Liczne referencje władz państwowych, samorządowych i osób prywatnych

## CENTRALA BUDOWY TELEFONÓW

IDASZAK I WALCZAK

### POZNAŃ

Plac św. Krzyski 4 Telefon 1459

Demonstracje bez zobowiązań. Kosztorysy i porady fachowe udzielamy odwrotnie i bezinteresownie

3619

### TELEFONY

### RADJO

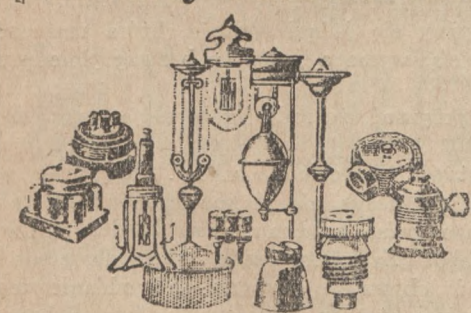
## Hipolit Zgoła - Poznań

Telef. 33-64

ul. Podgórna 2b

Telef. 33-64

Zakłady elektro-techniczne



Wykonuje:  
wszelkie  
urządzenia  
elektryczne.

◆  
Zakładanie  
i rewizje  
gromochronów.

## Berndorfer Metallwarenfabrik Arthur Krupp A. G. ◆ Berndorf

N.-Öst.

Zastępstwo na Wolne Miasto Gdańsk i Wojew. Pomorskie:

## inż. Sokal & Co. Biuro Techniczne ◆ Gdańsk

Sammtgasse 6-8

Tel. 5578

3832

POLECA ZE SKŁADNICY W GDAŃSKU

# blachy, rury, sztaby, druty

z aluminium, miedzi, mosiądzu,  
niklu i alpai.

Gotowe wyroby dla przemysłu bro-  
warianego i artykuły techniczne

Kwasu przy ładowaniu nie powiększa się. Podnoszenie się gęstości kwasu jest jedyną miarą dla postępu ładowania. Zwarcie bywa częstokroć powodem do paczenia się płyt. Ponieważ mianowicie wyładowanie wskutek zwarcia odbywa się przeważnie po stronie płyt zwróconych ku niemu, przeto płyty są wystawione na jednostronne działanie prądu, co właśnie wywołuje ich paczenie się w danym kierunku. We wszystkich wypadkach obecność zwarcia zostaje ujawniona przez to, iż dane ogniwo pod względem wydzielania gazu pozostaje po za innymi, a koncentracja kwasu jest mniejsza. Dozorca baterji winien przeto ku końcowi każdego ładowania zbadać wszystkie ogniwa i przekonać się, czy wszystkie gazują równomierne. Po spostrzeżeniu podczas przeglądu baterji, że dane ogniwo pozostaje po za innymi co do stopnia wytwarzania gazu, należy bezzwłocznie poddać to ogniwo szczegółowemu zbadaniu, posilkując się przenośną lampką żarową. Gdy wcale nie jest widocznym, to trzeba z ogniwa wyjąć sprężynę ołowianą lub rurki końcowe i po rozluźnieniu płyt jedną deseczkę za drugą powyciągać i zbadać, czy nie są uszkodzone. Jeżeli niema błędu, tedy należy deseczki i pałeczki natychmiast napowrót założyć. Deseczki i pałeczki uszkodzone w żadnym wypadku nie powinny być ponownie użyte, lecz należy je zastąpić nowymi, których pewien zapas zawsze powinien być przy każdej baterji.

Deseczki i pałeczki bywają przez kwas powoli nagryzane i łatwo na wolnem powietrzu się rozpadają, dlatego trzeba bardzo uważnie z nimi się obchodzić. Aby w miejscach, gdzie krzywa dodatnia płyta naciska na ujemną, zapobiec zwarceniu, należy ostrożnie włożyć w tem miejscu pomiędzy płytę ujemną a starą deseczkę, tak zwaną „deseczkę pomocniczą“, której kierunek włókien ma być prostopadły do deseczki zwykłej. Deseczkę pomocniczą należy tak głęboko wetknąć, aby jej górne brzegi równały się z brzegami deseczek zwykłych. Wszystkie rezerwowe deseczki impregnowane powinny być przechowywane w wodzie destylowanej, do której dodać należy nieco kwasu siarkowego, aby zapobiec osiadaniu się na nich pleśni. Najlepiej przechować je w kadzi, w której zwykle trzyma się wodę destylowaną dla baterji, lub w zapasowych naczyniach i położyć na nie kawałek szkła lub ołowiu, ażeby stale znajdowały się pod powierzchnią wody. Wodę tę trzeba

często zmieniać, przynajmniej raz na pół roku i nie wolno jej używać do napełniania. Pałeczki zapasowe natomiast związuje się na włązki i przechowuje w suchym stanie. Jeżeli spóźnienie ogniwa w gazowaniu zostanie wczas spostrzeżone i zwarcie bezzwłocznie usunięte, co przy należytej obsłudze zawsze nastąpić powinno, to po dwukrotnem lekkim przeładowaniu baterji, spóźnione ogniwo przyjdzie do równoczesnego gazowania. Ze stanu gęstości kwasu spóźnionego ogniwa, można zgóry wywnioskować, jak długo ma trwać przeładowanie. Zbyt silnego przeładowania całej baterji należy unikać, a to ze względu na tworzenie się osadu i stratę energii. W takich wypadkach ładuje się najwyżej dwie godziny dłużej. Jeżeli takie ogniwo po 2—3 przeładowaniach nie zostanie dostatecznie naładowane, to musi być takowe od wyładowania baterji wyłączone a do następnego załadowania załączone. W tym celu przecina się listwę ołowianą i owija ogniwo drutem miedzianym.

Do ładowania łączy się przeciętą listwę zaciskami. Proces ten powtarzać należy tak długo, aż dotyczące ogniwo będzie narównu z innymi gazować, poczem należy pierwotne połączenie na stałe przywrócić.

V. Pęknięcie naczyń szklanych. Jeżeli naczynie szklane pęknie i kwas z niego wycieknie, należy zapomocą zacisków i przewodów miedzianych listewki ogniw ze sobą połączyć. Aby płyty ujemne pękniętego ogniwa nie wyschły, należy je wstawić w wodę destylowaną lub kwas. Te same przełączenia ogniw robi się, gdy płyty danego ogniwa się zepsuły i ogniwo to nie pracuje.

VI. Płyny do dolewania. Do dolewania potrzebna jest przede wszystkim woda destylowana t. j. woda uzyskana przez skraplanie się pary wodnej. Do dolewania akumulatorów używać nie wolno wody przegotowanej, wody uzyskanej z pary kotła, wody deszczowej, o ile ścieka z dachów i przez rynny metalowe, rzecznej, studziennej, wodociągowej, następnie kondenzat pary z maszyn parowych, z rur dla centralnego ogrzewania i t. p. Niema żadnego znaczenia, że w jednym lub w drugim wypadku woda przy badaniu okazała się czystą, nie można bowiem przyjąć gwarancji, że czystość ta jest trwała i dlatego użycie takiej wody nie jest dopuszczalne. Do uzyska-

Jasnym jest, że przez doświadczenie wiele się łączy i każdy fabrykant stara się o obniżenie kosztów produkcji, nie dzieje się to jednakże tak szybko, ażeby się opłacało zrezygnować z tego powodu z uciech, przyjemności i korzyści, jakie przynosi dzisiaj radjofonja. Rzecz ma się podobnie jak z samochodami. Każdy rok przynosi nowości i udoskonalenia, co jeszcze nie znaczy, ażeby silniki n. p. stawały się odrazu czemś przestarzałym i bezużytecznym, tylko, że się z czasem zużywają.

Dzienniki, nie przypadkiem prasa fachowa — podają naturalnie to, co publiczność najchętniej czyta. Więc przede wszystkim sensacje. Z małego nieraz głupstwa robi się nagle epokowy wynalazek, a niezdający sobie z tego sprawy laik, po przeczytaniu choćby samego nagłówka „Nowy wynalazek o przewrotnem znaczeniu dla radja“, pomysli sobie z zadowoleniem. „Jak to dobrze, że zczekałem z kupnem aparatu odbiorczego, teraz będę miał naprawdę coś nowego“. Głupstwo. W ten sposób myślący człowiek postępuje nielogicznie, podobnie jak ten, który dla tego samego powodu nie kupuje sobie samochodu.

Oczywiście, że się nad udoskonaleniami i ulepszeniami radjoaparatów ciągle pracuje tak, jak zresztą w każdej innej dziedzinie techniki i jasnym jest, że pewne zmiany muszą następować, nie znaczy to jednakże, ażeby dzisiaj dobrze reprodukujący odbiornik miał się stać jutro czemś bezużytecznym. Tyle pod adresem wszystkich radjołośc dzienników.

Skorośmy już raz weszli na temat dolegliwości ra-

djowych, przyjrzyjmy się jednej sprawie, która może nie jest niedorzecznością, wymaga jednakże bezwzględnie pewnej zmiany.

Każdy musi przyznać, że radjo stało się czynnikiem o wielkiem znaczeniu kulturalnem i jako takie można je bezwzględnie postawić na poziomie szkoły. Radja nie powinno się uważać za luksus, ale za konieczność taką, jaką jest szkoła i umożliwić każdemu i na każdym miejscu korzystanie z niego. Zadaniem rządu zatem dbającego o dobro państwa i obywateli powinno być oddanie tego czynnika, w wysokim stopniu kształcącego, jako dobro ogólne, bez żadnych opłat. Czy mało mamy dochodów z monopoli, czy tak małe płacimy podatki, ażeby rząd nie mógł pozwolić sobie na jedno jeszcze dobrodziejstwo, które w porównaniu do innych wydatków, niewielką w budżecie stanowiłoby pozycję?

Niedorzecznością już jest pobieranie opłat od posiadaczy aparatów odbiorczych, nie mogących korzystać z radiostacji warszawskiej, którzy natomiast słuchają, darmo stacyj zagranicznych, z których nie wszystkie są dla nas przychylnie usposobione.

Czy rozporządzenie ma być dogmatem i na tem koniec? Czas więc najwyższy, ażeby się zastanowić nad tem bo rozporządzenia obecne krzywdzą społeczeństwo, krzywdzą nasz młody przemysł radjotechniczny i kupea, który się zmaga bez przerwy z trudnościami, jakie mu stają na drodze od początku, kiedy radjo zaczęło żywsem tempem wchodzić w życie.

Inż. Roman Hubicki.



na wody zdolnej do dolewania akumulatorów należy używać pary wodnej prowadzonej i skroplonej w rurach lub zbiornikach czystych, których para i woda gorąca nie nagryzają. Do tego celu nadają się najlepiej aparaty destylacyjne, które w krótkim czasie się amortyzują.

Oprócz tego bierze się do dolewania czysto chemiczny kwas siarkowy c. g. 1,18. Zwykle dopełnia się 5 razy ogniwa wodą destylowaną, a jeden raz kwasem siarkowym, zależnie od tego, jaką gęstość kwasu danego ogniwa kwasomierz wskazuje.

Każdy nowo rozpoczęty balon kwasu lub też wody destylowanej należy przed użyciem zbadać na zawartość chloru i szkodliwych metali zapomocą skrzynki odczynnikowej. Skrzynka ta znajdować się powinna przy każdej baterji. Przepisy do użycia skrzynki odczynnikowej są zazwyczaj do niej dołączone.

VII. Obsługa. Podczas ładowania baterji powinna być dobra wentylacja akumulatorni. Należy dbać o to, aby do akumulatorni nie dostawał się kurz uliczny, pyły, wszelkiego rodzaju wyloty z dołów kloacznych i ze stajen, jakoteż powietrze nasycone parami szkodliwymi, jakie powstaje w browarach, gorzelniach, w fabrykach octu, w fabrykach chemicznych i t. p. Stalugi drewniane powinny być utrzymane zawsze w suchym stanie. Zaleca się częste nacieranie ich przegotowanym olejem lnianym, gęstą maszynową oliwą, albo wazeliną, celem nadania im lepszej odporności przeciw nagryzaniu przez kwas i mgłę siarczaną. Izolatory naczyń i ogniwa należy również od czasu do czasu wycierać na sucho.

Najpraktyczniejszy sposób konserwacji przewodów jest czyste wytarcie ich suchą szmatą dla usunięcia oksydu i wysmarowanie ich gęstym tłuszczem lub wazeliną. Natłuszczenie takie powinno być od czasu do czasu odnowione. To samo tyczy się wszystkich części metalowych, które znajdują się w akumulatorni, jak żelazne części konstrukcyjne dla przewo-

dów, izolatorów i t. p. Podczas tych robót musza być ogniwa dobrze nakryte, aby do nich nie wpadło.

Z kwasem należy obchodzić się ostrożnie i zapobiegać niepotrzebnemu rozlewaniu się kwasu, który niszczy podłogę i stalugi. Do wysuszenia podłóg można używać trocin drzewnych.

Najlepszą i najodporniejszą posadzką dla akumulatorni jest palona cegła, ułożona na warstwie cementowej, a szczelnie wylane asfaltem lub też posadzka czysto asfaltowa z domieszką gudsonu.

O ile na posadzkę używa się flisów kamiennych, natenczas szczeliny należy również wylać asfaltem, inaczej pod wpływem kwasu skruszeje cement i flisy rozsądzi. — Przy drewnianych posadzkach zaleca się drzewo wysmarować gorącą smołą z węgla kamiennego i posypać białym piaskiem. Cementowych posadzek należy o ile możności unikać, gdyż są najmniej trwałe.

Ściany i sufit akumulatorni mogą być z drzewa lub otynkowane wapnem. W jednym i drugim wypadku zaleca się przed ujemnymi skutkami wpływów gazów siarkowych wymalować je farbą olejną, odporną na kwas siarkowy. — Sufity musza być zupełnie szczelne, by nie zanieczyszczać baterji.

O ile do akumulatorni ma dostęp kurz uliczny lub inne nieczystości, zaleca się nakryć ogniwa szklanymi płytkami.

## Gniazdka

kontakty, wtyczki, śruby itp.

Druty posrebrzane, ocynowane i gołe. Linka antenowa

2968

Helios, Poznań, Rynek Łazarski 8, Tel. 65-43

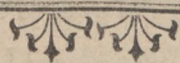
## Towarzystwo Akcyjne Zakładów Elektrotechnicznych Inż. Kazimierz Patzer

Rok założenia 1903

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 9.

Telefony 59-26 i 59-46

Adres telegraficzny: KAPATZER, Warszawa.



Otrzymało na wystawie Budowlano-Drogowej, we wrześniu 1926 roku we Lwowie

### MEDAL ZŁOTY

za znakomity wyrób

3628

## rurek izolacyjnych.

## F. KACZMAREK

Biuro Techniczne.

Tel 5603 POZNAŃ, Stary Rynek 52 Tel. 5603

Wejście z ulicy Wodnej Nr 1.

Najnowsze oświetlenia elektryczne przy oszczędności prądu do 80 proc.

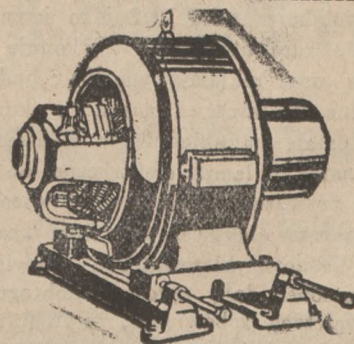
Wszelkie materiały elektrotechniczne po jaknajniższych cenach. — Zakłady elektr. siły i światła.

Reparacje aparatów elektrycznych.

Wszelkie prace wykonuje się solidnie i szybko pod gwarancją.

3632

Projekty i kosztorysy  
bezpłatnie.



Projekty i kosztorysy  
bezpłatnie.

# Nowoczesne urządzenia odgromnikowe\*).

Zabezpieczenie budynków wszelkiego rodzaju na wypadek uderzenia pioruna jest koniecznością o wielkim znaczeniu gospodarczym. Ochronę jednak rzeczywiście pewną osiągnąć można jedynie przez urządzenie odgromnikowe, prawidłowo wykonane i dostosowane ściśle do warunków miejscowych w każdym poszczególnym wypadku.

Niestety dziś jeszcze wykonuje się urządzenia odgromnikowe przestarzałym sposobem, co tłumaczyć można jedynie mylnym wyobrażeniem o istocie pioruna wogóle, nawet u wielu fachowców.

Piorun, jest to gwałtowne wyrównanie się ładunku elektryczności chmury względem przeciwnego ładunku elektryczności powierzchni ziemi, który jest spowodowany przez tę właśnie chmurę. Wyrównanie to odbywa się z nadzwyczaj wysoką częstotliwością i posiada tę własność, że elektryczność przechodzi jedynie po powierzchni przewodów metalowych. Im większa jest zatem powierzchnia takich przewodów, tem łatwiej i bezpieczniej nastąpić może wyrównanie się ładunków elektryczności.

Wobec tego, że przewody o przekroju okrągłym posiadają w stosunku do innych przekrojów najmniejszą powierzchnię, łatwość wyrównania się ładunków elektryczności zależna zaś jest od możliwie dużej powierzchni, przekrój więc okrągły najmniej się nadaje, a przewód taśmowy o powierzchni znacznie większej przy tym samym przekroju jest dla nowoczesnych urządzeń odgromnikowych najodpowiedniejszy.

Dotychczas używano dla przyrządów odbiorczych zaostreń platynowych, złotych lub węglowych, które nie utleniają, ponieważ mniemano, że zakończenia takie działaniem ostrza wyrównują ładunek elektryczności ziemi względem chmury, zapobiegając w ten sposób powstaniu pioruna wogóle. Zapatrzywanie to jest nieuzasadnione, względnie niesłuszne, ponieważ chmura przeciąga zwykle szybko ponad budynkiem i jego otoczeniem i dlatego ładunek elektryczności na powierzchni ziemi również szybko powstaje i zanika, przyczem następują bardzo znaczne ładowania, które w tym stosunkowo krótkim czasie przez wypromieniowanie powstaniu pioruna zapobiec nie mogą. Oprócz tego zaostrezenia takie mają tę ujemną stronę, że z powodu małej powierzchni stawiają wyładowaniu elektryczności bardzo wielki opór, powodując dość często ich zniszczenie przez stopienie. Dalszą stroną ujemną takich urządzeń są zjawiska ogniowe, które powstają wzdłuż przyrządów odbiorczych i przewodów doziemnych, skutkiem ich stosunku do małej powierzchni, nie wystarczającej rozprzestrzenianiu się elektryczności.

Temu niedomaganiu zapobiega się przez zastosowanie zakończeń odgromnikowych z taśmy, które wskutek dużej powierzchni same powodują wyrównanie się potencjału przy zakończeniu, uniemożliwiając temsamem powstanie wspomnianych zjawisk ogniowych wzdłuż przewodów doziemnych.

Z powyższego wynika, że ładunki elektryczności znajdują się tylko na powierzchni ziemi i budynków; powinno się więc

dążyć do odciągania tych ładunków powierzchniowych. Tego jednak nie można osiągnąć przez dotychczas stosowane płyty ziemne, ułożone w jednym tylko punkcie i to zwykle w znacznej głębokości; uzyska się zaś to w zupełności przez przewody ziemne, ułożone w niezaczonej głębokości pod powierzchnią ziemi naokoło całego lub części budynku. W razie możliwości dołącza się przewody te do rozłożonej w ziemi sieci wodociągowej, względnie gazowej, uzyskując przez to jeszcze korzystniejsze wyrównanie powierzchniowe.

Przy urządzeniach dotychczasowych przeprowadzono przewód doziemny dla chronienia go od uszkodzeń tuż nad ziemią przez rurę ochronną. Przy uderzeniu piorunu rury te zostały częstokroć rozłupane, oprócz tego powodowały zbroczenia pioruna, który przez wyładowania boczne w wielu wypadkach wyrządził szkody, ponieważ piorun, przechodząc przez rurę, wywołuje silną samoindukcję, która go dławi. Z tego powodu przy urządzeniach nowoczesnych już się nie używa rur ochronnych, a zapobiega się uszkodzeniom dolnej części przewodu doziemnego przez wykonanie go z silniejszego profilu.

Kładzenie tylko jednego przewodu przez dach bezpośrednio do ziemi, jak to miało miejsce przy dotychczasowych urządzeniach, jest zupełnie niewystarczające. Im więcej bowiem istnieje takich połączeń doziemnych z wszystkimi częściami metalowymi dachu, jacyemi są przeważnie rynny deszczowe oraz rury spadowe, tem pewniejsze jest takie urządzenie. Dla tego winno się dążyć o ile możliwości do tworzenia też wewnątrz budynku dalszych dróg doziemnych przez połączenia z urządzeniami wodociągu oraz ogrzewania i t. p., aby w ten sposób rozłożyć wyładowanie pioruna na możliwie dużo części i tem samym siłę jego osłabić, zapobiegając równocześnie powstaniu napięć indukcyjnych oraz iskier przy rurociągach wewnątrz budynku, które częstokroć są powodem uszkodzeń.

Nowoczesne urządzenie odgromnikowe nie powinno spełniać architektury budynku chronionego. Temu wymaganiu sprosta w zupełności montaż pod dachem system „Strzala”, który umożliwia niewidoczne kładzenie przewodów odgromnikowych pod dachem z krótko wystającymi zaostrezeniami, mało widocznymi. System ten posiada między innymi tę wielką zaletę, że urządzenie nie podlega niszczącym wpływom atmosferycznym, jest bardzo trwałe a temsamem tanie, ponieważ koszty utrzymania z powodu częstych napraw, jak przy urządzeniach dotychczasowych, odpadają prawie zupełnie.

Wykonanie projektów i kosztorysów oraz przeprowadzenie badań istniejących urządzeń winno nastąpić wyłącznie przez doświadczonych sily fachowe.

\*) System powyższy wypracowany przez znaną firmę „Strzala”, Zakłady Przemysłowe, inż. Ewaryst Namysł w Poznaniu, spotkał się w sferach fachowych z dużym uznaniem i zdołał się w bardzo krótkim czasie szeroko i ku ogólnemu zadowoleniu zaprowadzić.

## Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „Wolta“ Chempiński i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowsk. 24.

Firma powstała w roku 1922 jako jawna spółka handlowa sądowo zarejestrowana. Wykonuje instalacje dla siły i światła oraz reklamy świetlnej; buduje nowe centrale elektryczne, dostarcza i naprawia akumulatory. Firma utrzymuje stale na składzie w wielkim wyborze żyrandole, świeczniki i lampy elektryczne dla biur, składów oraz mieszkań prywatnych, jak również wszelkie materiały, maszyny i aparaty elektryczne wyrobu krajowego i zagranicznego. Fachowe kierownictwo właścicieli i dobrze wyszkolony personel dają rękojmię dobrego i solidnego wykonania przyjętych zobowiązań, kierując się zawsze zasadą jak największej taniości przy najlepszej jakości dostarczanego materiału.

**Zakład Fotochemigraficzny**  
**Roman Sawicki**

Warszawa, ul. Wspólna 45. — Telefon 65-76.  
Rok założenia 1906. Rok założenia 1906.  
Konto czekowe: P. K. O 6366, Bank Zachodni 24776.

Wykonują:  
**Klisze do druku jedno i wielobarwnego.**  
**Szyldziki reklamowe na metalach.**

3623

## Rozwój przemysłu akumulatorowego w Polsce.

Jednym z najbardziej dodatnich objawów w całokształcie życia gospodarczego odrodzonej Polski jest stale uniezależnianie się naszego przemysłu od zagranicy. Wpłynęło i wpływa na to szereg ogólnie znanych czynników, które w swych skutkach oddziaływały w wysokim stopniu na powstawanie nowych placówek przemysłowych, jak również rozwijanie się starych, w celu pokrywania zapotrzebowania krajowego.

Jedną z największych luk, jakie wykazywał nasz przemysł, był brak wytwórni urządzeń elektrotechnicznych, a zwłaszcza odpowiedniej wytwórni akumulatorów, któraby sprostała zadaniom i zdolna była do zaspokojenia potrzeb krajowych. Kierując się powyższymi względami, zdecydował się znany szeroko w kołach przemysłowych fachowiec, Inż. Fr. Müller w Warszawie, na stworzenie nowej fabryki akumulatorów, wybierając najodpowiedniejszy, najlepiej rozpowszechniony i w praktyce uznany za najlepszy system „Tudora”. Fabryka ta została uruchomiona na początku roku 1926 w Utracie pod Warszawą pod firmą: Zakłady Akumulatorowe systemu „Tudor” Sp. Akc.



Fabryka ta jest urządzona nowocześnie i wyposażona w urządzenia, będące wyrazem doskonałości w dziedzinie wyrobu akumulatorów. Najlepszym dowodem dobrej jakości wytwarzanego fabrykatu jest popyt, jakim się on cieszy tak, że już po niespełna jednym roku istnienia fabryki okazało się koniecznym jej powiększenie. Fabryka, zatrudniając około stu robotników, pracujących na dwie zmiany, wyrabia akumulatory stacyjne i wszelkiego rodzaju przenośne jak np. radiowe, starterowe, do oświetlania pociągów i do zapędu motorowych wozów. Wyroby te mogą nie tylko konkurować z wyrobami zagranicznymi, ale je znacznie pod względem taniości i jakości przewyższają. Fabryka rozporządza wyszkolonym personelem technicznym, któremu można z całym zaufaniem powierzać fachowe i dokładne przeprowadzenie instalacji, jak również dalszej obsługi akumulatora.

PRZY WSZELKICH ZAMÓWIENIACH  
PROSIMY ZAWSZE POWOŁYWAĆ  
— SIĘ NA NASZ TYGODNIK —



**Budowa** elektrowni: ciepłych, wodnych i wietrznych. Instalacje elektryczne: na siłę i światło, oraz naprawy urządzeń elektr., tanio, przepisowo i fachowo.

**Dostawa** turbin wietrznych „HERKULES” Akumulatorów. Maszyn elektrycznych. Materiał. elektro-instal. Żarówek.

CENY KONKURENCYJNE.

Naprawa maszyn i aparatów elektrycznych w własnych nowoczesnych warsztatach

FABRYKACJA APARATÓW  
TABLICOWYCH - ROZRUSZNIKÓW

Zjednoczone Przedsiębiorstwa  
Elektryczne

inż. K. GAERTIG i S-ka

T. z o. p.

Poznań, ul. Pocztowa 26

Rok założenia 1903.

Telefony: 35-84, i 25-82.

Telegr: Energja Poznań.

2018

### **Jerzy Hirsowski, inż., Składy Elektrotechniczne w Warszawie, ul. Kredytowa nr. 4.**

Polecamy wszystkim naszym Czytelnikom artykuły elektrotechniczne do prądów silnych i słabych, po cenach konkurencyjnych, ze składów inżyn. Jerzego Hirsowskiego, mieszczących się w Warszawie, przy ul. Kredytowej 4. Firma powyższa posiada oddział w Poznaniu, Stary Rynek nr. 48 oraz przedstawicielstwa: Tow. Przem. „Kabel” w Warszawie, Sp. Akc. Przem. Elektrycznego „Czechowice”, Dr. Paul A. G. w Berlinie, Fabrik elektrotechnischer Apparate „Daimon” G. m. b. H. w Gdańsku.

### **Inż. Karol Trompéteur, Poznań, Wolnica 8.**

Zagranica korzysta w szerokim zakresie z pomocy, jaką znajduje w biurach inżynierów-doradców. Biura te są rozsiadane licznie i prosperują doskonale, co jest najlepszym dowodem racjonalności ich istnienia. U nas w kraju niestety rzadko kto jeszcze zwraca się do tego, ponieważ lekarza technicznego, najczęściej w obawie przed, jak się zdaje, niepotrzebnym wydatkiem. Jest to zwykle oszczędność nie na miejscu, która się później mści w wielokrotny sposób na kieszeni rzekomo oszczędnego.

Wiadomo bowiem, że ekspertyzy techniczne, oszacowania itp. wymagają oprócz fachowych wiadomości dużego doświadczenia. Jeżeli chodzi o doskonałego pod tym względem fachowca, to można śmiało powiedzieć, że Poznań jest w tem szczególkiem położeniu, że go posiada. Jest nim inżynier Karol Trompéteur, będący również członkiem Komisji Wojewódzkiej, stałym ekspertem Izby Handlowo-Przemysłowej, Krajowego Starostwa, Krajowego Urzędu Bezpieczeństwa Ogniwego, Uniwersytetu, licznych samorządów, elektrowni miejskich itd. Powierzone sobie prace wykonuje p. Inż. Trompéteur z całą sumiennnością, ciesząc się ogólnym zaufaniem i uznaniem.

### **Nie będzie już szyb zamarzniętych.**

Wiadomo jest wszystkim, jakie znaczenie w handlu posiada okno wystawowe estetycznie udekorowane. Bez względu na porę, wystawa powinna zawsze miłym swym wyglądem przyciągnąć oko przechodnia — dzieje się u nas w ten sposób, ale niestety tylko na wiosnę, w lecie i na jesieni. Z chwilą nadejścia zimy, z chwilą, gdy mróz zaczyna osiadać na szybach okiennych, grubą warstwą, pokrywając je, przez co stwarza nieprzezroczystą płytę — wystawa traci swój cel. Na zachodzie Europy używane są czasem specjalne ogrzewacze szyb wystawowych, o tyle jednak niepraktyczne, że często powodują pęknięcie szkła, o czym zresztą już pisaliśmy. Ostatnio wynaleziono środek na oczyszczenie szyby, bez jakiegokolwiek niebezpieczeństwa dla samej tafli. Środkiem tym jest specjalny aparat, masowo obecnie wchodzący w użycie. Generalne przedstawicielstwo na Polskę posiadają L. Jakubowicz i S-ka, Sosnowiec, ul. Dęblińska 7 (Zagł. Dąbr.). Aparat powyższy powinien znaleźć się u każdego właściciela sklepu, któremu zależy na utrzymaniu estetycznego wyglądu wystawy.

### **Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego Sp. Akc. Będzin.**

Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na ogłoszenie wymienionej w tytule firmy, umieszczone w dzisiejszym numerze „Rynku Metalowego”. „Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego w Będzinie (Zagł. Dąbr.), to jedno z najstarszych przedsiębiorstw tego rodzaju; z początku o małych rozmiarach, obecnie doszło w rozwoju swym do takiego stopnia, że zajmuje bardzo poważne stanowisko w pośród szeregu pokrewnych mu przedsięb. Centrala w Będzinie posiada swoje składy konsygnacyjne w Warszawie (plac Grzybowski 6), w Krakowie (Dajwór 10) i we Lwowie (Wolności 2). Omawiana firma pracuje nietylko dla naszego rynku wewnętrznego, ale wyroby swoje wysyła również zagranicę, posiadając przytem Generalne zastępstwo na eksport w Wiedniu XII, Neustiftgasse nr. 3. „Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego” zajmują się walcowaniem blachy cynkowej, wyrobem blach dziurkowanych, blach żelaznych ocynkowanych, bębnow do karbidu i azotniaka, wiader żelaznych ocynkowanych, skrzyń do węgla i na odpadki, rur, kolan patentowanych, drzwiczek do pieców i całego szeregu podobnych. Produkcja wszystkich wyrobów wynosi okazałą sumę 18.000 ton rocznie. Wymienione produkty należą do bardzo dobrych, z tego więc względu możemy polecić je wszystkim zainteresowanym.

## **Kompletne używane urządzenia elektrowni**

**prądu stałego 220 Voltów składające się z:**

- 5 zespołów maszynowych na gaz ssany o mocy 30, 30, 35, 65, i 110 KM z dynamomaszynami odpowiedniej mocy;
- 1 zespołu maszynowego systemu Diesla o mocy 65 KM z dynamomaszyną;
- 2 generatorów gazowych;
- 2 kpl. tablic rozdzielczych; różnych maszyn pomocniczych;
- 110 liczników prądu stałego 110 Voltów;
- 300 liczników prądu stałego 2 x 100 i 220 Voltów; większej ilości przewodów miedzianych od 10 do 95 qmm.

### **W całości lub częściowo na sprzedaż.**

Do 1. 4. 27. maszyny mogą być obejrzone w ruchu.

Zapytanie prosimy kierować pod nr. 3637 do administracji „Rynku Metalow. i Maszynow.”

### **WARUNKI DLA INSERENTÓW i ABONENTÓW:**

**CENY OGŁOSZEŃ:** 1/1 str. 100 zł, 1/2 str. 60 zł, 1/3 str. 35 zł, 1/4 str. 20 zł, 1/10 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. W Gdańsku te same ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu. Na wypadek zwłoki lub skargi sądowej, wszelkie rabaty odpadają. — Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu nr. 202—796.

## Zjazd przemysłowców i kupców drzewnych.

W czasie od 12 do 14 bm. odbył się w Warszawie pierwszy ogólnopolski zjazd drzewny. Obrady Zjazdu tego były wyjątkowo ciekawe, gdyż dały całkowity obraz stanu i potrzeb tej gałęzi gospodarstwa naszego.

Na zjazd przybyło przeszło trzystu przedstawicieli przemysłu drzewnego z całej Polski oraz z Gdańska. Nadto przybyli pp. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, minister rolnictwa — Niezabytowski, dyr. dep. leśnictwa J. Miklaszewski, komisarz do spraw drzewnych F. hr. Wielogłowski, inż. St. Wilczyński, dyr. Scottisch Timber Co. Ltd. — J. Winning, liczni przedstawiciele giełdy drzewnej w Bydgoszczy, Związków i firm oraz zaproszeni goście.

Zagaił obrady prezes Rady Naczelnej Związków drzewnych w Polsce, p. Aleksander Dąbrowski, który zobrazował obecny stan przemysłu i handlu drzewnego oraz jego zadania na przyszłość, poczem do prezydium Zjazdu zaproszeni zostali pp. Dąbrowski (przewodniczący), Monitz z Warszawy, dyr. Osala ze Lwowa, dr. Frommer z Krakowa, Al. Jankowski z Warszawy, Rosental z Wilna, Klein z Katowic, Banowski z Bydgoszczy, Lampel z Katowic i Ankiewicz z Poznania.

Jak wynika z referatów, wygłoszonych na zjeździe, stosunki w tej gałęzi przemysłu domagają się naprawy we wszystkich szczegółach, poczynając od lasu. W pewnych kołach rządowych i gospodarczych twierdzi się, że należy ograniczyć eksport drzewa, gdyż dotychczasowe wyreby przewyższają znacznie przyrost drewna. Jednakże zainteresowani przemysłowcy i kupcy drzewni utrzymują, że cały nasz eksport od daty powstania państwowości polskiej nie przewyższa jednorocznego wyrębu i że 50 proc. wyrębów gnije w lasach z powodu różnych trudności.

Ujednostajnienie przepisów o eksploatacji lasów jest pierwszym warunkiem dla uzdrowienia tych stosunków. — Warunki sprzedaży drewna w lasach państwowych, od samych przepisów licytacyjnych do sposobu szacowania, formy umowy cen, terminów odbioru i placenia należności, wywołują liczne skargi, wśród których najważniejszą jest skarga na brak jednolitej i stałej polityki rządu w tej dziedzinie. Głównymi żądaniami zaś: umowy długoletnie, w zasadzie na 10 lat, sprzedaż drogą publiczną, ofertowych rozpraw, ścisłe określenie rodzaju i jakości sprzedawanego przedmiotu, na podstawie nie teoretycznych obliczeń, a pomiarów drzewa ściętego.

Transport drzewa również ma wiele braków. Tutaj referenci skarżyli się głównie na: zbyt wysokie koszty transportu wogóle, szczególnie na kolejkach wąskotorowych w dyrekcji wileńskiej, gdzie są one wyższe do 70 proc. od taryf kolei normalnych, złą konstrukcją taryf kolejowych, złe ich obliczenie, ciągłą zmienność polityki taryfowej, niedostateczną ilość taboru kolejowego dla przewozu drzewa, brak odpowiednich urządzeń stacyjnych i nadmierne formalności.

Organizacja samego handlu drzewem posiada również liczne i poważne braki i są one jedną z przyczyn niskich cen drewna polskiego na rynkach zagranicznych. — Zjazd w zakresie tym zaznaczył konieczność: ustalenia dokładnych norm i zwyczajów w handlu drzewem, wybrania specjalnej komisji w łonie rady naczelnej przemysłu drzewnego dla ustalenia racjonalnego programu polityki eksportowej, ustalenie polskiego standardu drzewnego i normalizacji produkcji, utworzenia giełd oraz izby drzewnej i wreszcie lepszego niż dotychczas zorganizowania kupców i przemysłowców drzewnych.

Zjazd podkreślił silnie potrzebę szkolnictwa zawodowego dla tej gałęzi przemysłu, szczególnie dla niższych sił. W zakresie polityki rządu w stosunku do przemysłu drzewnego zjazd domaga się od rządu ułatwień w przywozie maszyn i narzędzi, które mogą przyczynić się do podniesienia poziomu technicznego przemysłu drzewnego, a w stosunku do eksportu — większego uwzględnienia w polityce traktatowej i taryfowej potrzeb eksportu drzewa wogóle, a przerobu jego w szczególności.

Wkońcu należy podkreślić, że dzięki nieustrudzonej pracy organizacyjnej zjazd był pod każdym względem odpowiednio postawiony i pozwolił nietylko zetknąć się bliżej z przedstawicielami przemysłu i handlu wszystkich dzielnic Polski, ale przede wszystkim dał możność zapoznania rządu i społeczeństwa z obecną sytuacją i niedomaganiami drzewnictwa. Pozatem stwierdzono raz jeszcze, że drzewnictwo powinno się coraz bardziej konsolidować, a przede wszystkim wyposażyć Radę Naczelną Związków Drzewnych w odpowiednie środki prawne, moralne i materialne, aby mogła ona spełnić godnie zadania swoje ku pożytkowi przemysłu i handlu drzewnego. —p.—

## Rozwój T. A. „Materiał Budowlany“ w Poznaniu.

„Materiał Budowlany“ Tow. Akc. w Poznaniu podwyższa kapitał akcyjny o nom. zł. 75.000,— przez wydanie 1.250 sztuk akcji nowej emisji po nom. zł. 60,—. Cała emisja została rozebrana w połowie przez dotychczasowych akcjonariuszy — w połowie przez dostawców T. A. Akc. „Materiał Budowlany“, zainteresowanych w rozwoju tejże firmy.

TELEF. 36

TELEF. 36

3624

**Własnej fabrykacji**

## obrabiarki do drzewa

najnowszej konstrukcji  
i solidnej budowy.

### Kompletne urządzenia stolarni i fabryk mebli

polecają po cenach umiarkowanych

## S. SAMULSKI i Sp., PLESZEW

FABRYKA MASZYN i ARMATUR  
ODLEWNIA i KOTLARNIA.

## Z rynku materiałów budowlanych, drzewa, metali, blachy i żelaza

### MATERJALY BUDOWLANE.

Warszawa, 18. I. Na rynku cementu w ostatnich dniach zaszły znów zmiany, a mianowicie Centro-cement, który reprezentowany jest w pierwszym rzędzie przez dawniejszy Syndykat Małopolski, który w wojnie cementowej odniósł zwycięstwo, chcąc sobie odbić straty, poniesione przez szereg miesięcy wskutek stałej sprzedaży cementu po cenach niżej kosztów własnych, podniósł chwilowo cenę cementu za 100 kg franco stacja załadowania na 8.10 zł., przyczem hurtownicy liczą się, że w lutym nastąpi jeszcze dalsza zwyżka, gdyż zapotrzebowanie na cement będzie znaczne. Hurtownicy tutejsi chwilowo sprzedają jeszcze cement po cenach niższych od Centrocementu wskutek braku gotówki, jaka daje się wyczuć w dalszym ciągu w naszym państwie, o ile przedtem hurtownicy poważnie otrzymywali towar stale na weksle z terminem do trzech miesięcy, o tyle dziś przy dostawach mowa być może wyłącznie o zapłacie gotówkowej.

### DRZEWO.

Warszawa, 19. I. Parowa Fabryka Posadzek Dębowych, Jakób Zymann (Gęsia 30, tel. 404 — 32 i 216 70; notuje za metr kw. dębowej klepki posadzkowej loco skład. gatunek eksportowy 1.00 dol., 1-szy gat. — 8.50 zł., 2-gi gatunek — 7.75 zł. Tafle posadzkowe od 14—23 zł. za metr.

### WYROBY METALOWE.

Warszawa, 19. I. Dom Handlowy A. Gepner, Warszawa, Grzybowska 27, notuje następujące ceny orientacyjne w złotych za 1 kg: blacha aluminiowa 8.10, cyn-

kowa, cena zasadnicza 1.88 franco Warszawa, drut cynkowy 5, aluminiowy 12 złotych.

Warszawa, 19. I. Drut żelazny i gwoździe mają tendencję mocną. Cena drutu żelaznego wynosi 65 zł. za 100 kg. gwoździ cena zasadnicza 11 zł. za skrzynkę. Od cen powyższych udziela się rabatu zależnie od rozmiarów zakupu, specyfikacji towaru i warunków płatności.

### BLACHA.

Warszawa, 19. I. „Polska Cynkownia“, Warszawa, Piękna Nr. 11a, notuje następujące ceny za kg. fr. wagon st. Warszawa: blacha ocynkowana I gat. 20 ark., w snopku 1.10 zł. — 22 ark. w snopku 1.15.

Warszawa, 19. I. Notowania blachy cynkowej za tonę fr. wagon huta; cena zasadnicza przy zamówieniach powyżej 30 ton — 37 L 10 sh, przy zamówieniach do 30 ton 38 L.

### ŻELAZO.

Nowy-Bytom, 17. I. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S. — reprezentacja S. A. Wdowiński w Warszawie), cena za tonę 200 zł. loco stacja Nowy-Bytom.

Warszawa, 19. I. Żelazo handlowe za tonę fr. wagon — huta 325 zł.

## Złoty w dniu 18 stycznia 1927.

Gdańsk przekaz 57.19 — 57.33, gotówka 57.28 — 57.42; N. Jork przekaz 11.50; Zurych przekaz 57.50; Amsterdam przekaz 25; Medjolan przekaz 257<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Czerniowce przekaz 2125; Bukareszt przekaz 2130; Ryga przekaz 64; Berlin przekaz na Warszawę 46.48 — 46.72, przekaz na Katowice 46.58 — 46.82, przekaz na Poznań 46.555 — 46.795; Praga przekaz 371.50 — 377.50, gotówka 372.50 — 375.50; Londyn przekaz 43.50; Wiedeń przekaz 78.41<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 78.91<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, gotówka 78.50 — 79.50; Budapeszt gotówka 62.65 — 64.15.

## Polska Fabryka Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku Sp. Akc.

Rozwój firmy L. Zieleniewski, istniejącej już przeszło 120 lat, związany jest ściśle z historią tworzenia się i rozrostu naszego przemysłu metalowego. Dziś przedsiębiorstwo to, stojące przed światem i chlubę wytwórczości polskiej przynoszącami rezultatami pracy szeregu lat dziesiątek, zajmuje wśród zakładów swego zakresu produkcji, miejsce przodujące. Świadectwem tego są trzy fabryki w Krakowie, Lwowie i Sanoku o szerokich rozmiarach, wysokiej zdolności produkcyjnej i wielce zróżnicowanej wytwórczości, zatrudniające mimo długotrwałego kryzysu przeszło 3000 robotników.

Fabryka krakowska trudni się budową kompletnych urządzeń dla zakładów przemysłowych, budową różnych maszyn, motorów ropnych typu Diesla, kotłarni, wykonuje konstrukcje żelazne dla budowy mostów, urządzeń transportowych itd., wytwarza stacje wodne i opalowe, obrotnice, przesuwnice, gazownie, zwrotnice i krzyżownice dla kolejnictwa, zajmuje się budową statków wodnych parowych i motorowych, pontonów, pogłębiarek różnych rodzajów a pozatem w nowoczesnie urządzonej odlewni żelaza i metali wykonuje odlewy maszynowe i budowlane do 15 ton, odlewy kanalizacyjne, armatury paleniskowe, ruszty i t. d.

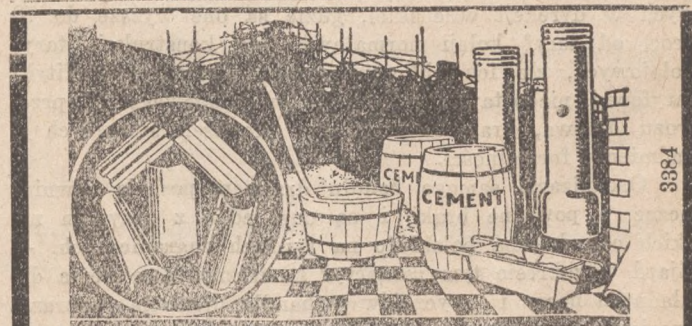
Fabryka w Sanoku buduje wagony osobowe i towarowe wszelkich typów, również wagony specjalne z chłodniami, cysterny do przewozu ropy, nafty, gazów, kwasów itd., wozy tramwajowe, wózki do kolejek polnych.

Fabryka we Lwowie, mieszcząca się przy ul. Marcjańskiej 11, urządzona jest specjalnie do produkcji kompletnych gorzelni i rafinerji spirytusu, wykonując również poszczególne aparaty dla tychże celów przemysłowych. Dysponuje ona także kotłarnią miedzi oraz odlewnią żelaza i me-

tali, wykonując różnego rodzaju odlewy, armatury paleniskowe itd. podobnie jak fabryka krakowska.

Już pobieżny rzut oka na wielce zróżnicowaną produkcję fabryk firmy L. Zieleniewski potwierdza najlepiej powyższe twierdzenie nasze, że przedsiębiorstwo stoi rzeczywiście na czele placówek wielkiego przemysłu polskiego. — Fabrykaty tej firmy, cieszące się od długich lat ustaloną najlepszą renomą i przewyższające w konstrukcji wyroby obcokrajowe, nie wymagają specjalnego zalecania w formie notatki dziennikarskiej, gdyż znane są one nie tylko w kraju, lecz i na różnych rynkach zagranicznych.

Interesowanym zwracamy uwagę, że do dzisiejszego nakładu pisma naszego dołączamy specjalny prospekt firmy Zieleniewski, z którego czytelnicy nasi wyczytają dalsze szczegóły produkcji tychże zakładów.



Materiały budowlane wszelk. rodzaju poleca:

**GUSTAW GLAETZNER**

Centrala Materiałów Budowlanych i Dachówek  
 Tel. 6580 POZNAŃ 3, Mickiewicza 36  
 adr. telegraf: „Dachglætzner“-Poznań. zał. 1907 r.

3384

# Dzierżawy, zastępstwa, personel, sprzedaże itd.

## Poważnych zastępców

na poszczególne województwa Rzeczypospolitej poszukuje większa szamotownia. Odpowiednia kaucja i referencje požądane. Szczegółowe oferty uprasza się nadsyłać do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod Szamot 3586.

## Majstra - ceramika

lub inżyniera, obeznanego gruntownie z wyrobami szamotowymi, poszukuje większa szamotownia w Zagłębiu Dąbrowskiem. Pierwszeństwo posiadającym odpowiednią kaucję, jako gwarancję. Zgł. z podaniem krótkiego życiorysu oraz referencji uprasza się nadsyłać do adm. „Rynku Met. i Masz.“ do 31 stycznia br. pod „Szamot 3592“

## Zastępstwa

konkur. zdolnych fabryk wyrob. żelaznych, maszyn i narzędzi, lub art. techn., poszukuje biuro techn. z magazynem w wojew. śląskiem. Zgłoszenia pod „Zdolność i referenc.“ do adm. „Rynku Met. i Masz.“ pod nr. 3616

## Poszukuję posady rysownika lub magazyniera

z branży maszynowej. Ukończyłem szkołę realną, 1 rok politechniki i posiadam 3-letnią praktykę maszynową. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Rynku Metal. i Masz.“ dla technika pod nr. 3614.

## Wyprzedaż inwenturowa!

Bardzo korzystnie dla warsztatów reperacyjnych (kotlarzy) **blachy kotłowe w całych tablicach**, jakoteż w mniejszych sztukach ze świadectwem huty (certyfikatem), o wytrzymałości 35/37 kg m/m<sup>2</sup>, z wydłużeniem 270%, wymiar tablic 1500X2500 mm, grubość 10, 11, 12, 13 mm, również całe komplety zapasowych części maszyn rolniczych (Deeringa, Cormika, Eckerta i innych podobnych typów, bardzo tanio do nabycia. Zakłady Przemysłowe T. K. O., Opalenica.

## Maszyny stolarskie

komb. szpondówka, wyrówniarka, heblarka, komb. sliifarka, frezarka, wiertarka, piła taśmowa, piła tarczowa, transmisja z łożyskami i tarczami, pasy skórzane i parciane, opony do samochodów, sprzedana korzystnie.

**Grabianowski, Poznań, ul. Przemysłowa 33.**  
Telefon 1706 3644 Telefon 1706

## KAMIENICA

z kuźnią i kołodziejką, bardzo korzystnie do sprzedania. Cena 20 tysięcy złotych, dochodu 300 złotych miesięcznie i wolne mieszkanie. Wiadomości udzieli Sikora, Katowice, Sienkiewicza nr. 8. 913

## Prasę do cegły

i dachówki z dwoma gładkimi walcami, z trzema obcinaczami, z jednym żel. wałem dł. 4000 m/m, gr. 8 m/m i z tarczami, używ., lecz w dobrym stanie, tanio sprzedam.

**A. Wonka — Wronki.** 3631

## Do sprzedania

6 K W przetwornica z prądu stałego 440 Volt na prąd zmienny III-fazowy od 110 do 380 Volt, 50 okresów typ. A. E. G. dwu-twornikowa na lanej i heblowanej płycie żelaznej nie używana z rozrusznikiem i regulatorem napięcia, korzystnie do sprzedania. 3629

**Kiepura — Grudziądz, ul. Murows 61**

## MOTORY 6 K. M.

na naftę i beozol

tokarnia do metalu, maszyna do urabiania gliny, piła tarczowa z piłami, przystawki do maszyn, transmisje z łożyskami, tarcze zapędowe, aparaty gazowe i elektryczne do wulkanizacji opon i węży. Generat. do gazowni sprzeda.

**Grabianowski, Poznań, ul. Przemysłowa 33.**  
Telefon 1706 3645 Telefon 1706

## Tokarnię

6.100 m/m długości do toczenia, 275/450 m/m wysok., w dobrym stanie 3597 sprzedaje

**F. FISZER, Łódź, Nowocegieliana 22.**

## Dwie pompy

3643

łocząco - ssące o wydajności 65 kbm. na godzinę, przy ciśnieniu 7-miu atmosfer, wraz z specjalną transmisją i motorem elektrycznym o mocy 50 KM., na prąd trzylazowy 220-380 wolt, w bardzo dobrym stanie do sprzedania z powodu zmiany na większe. Obejrzeć można całe urządzenie w ruchu Zakładów Wodociągowych w Tczewie.

## Motor Deutza

10 konny (2 koła zapędowe) wraz z transmisją, w dobrym stanie, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje:

**Spółka Maszynowa, Środa**  
telefon 153. 3885

## Prasa do cegły

kompletna i w porządku 8000 sztuk dziennie zł 4000 — Taka sama 4000 sztuk dziennie zł 2000 — natychmiast do oddania 3610

**NITSCHKE i S-ka fabryka maszyn, Poznań, Kolejowa 1-3**

**1 tokarnia** dług. do toczenia 1650 m/m, używ., w dobrym stanie oraz **1 motor elektr.** na prąd zmienny (Drehstrom) 220/380 Volt, 3 1/2 KM, 1420 obrotów, Fabr. AEG nowy, korzystnie do sprzedania. Zgł. pod nr. 3626 do, Rynku Met. i Masz

## Młyn parowy

nowo pobudowany wraz z realnością i pomieszkaniem w większym mieście pow (Wielkp.) przemiału 150 ctr. na dobę, z powodu choroby właściciela natychmiast do sprzedania. Cena 65.000 zł, przy wpłacie 35.000—40.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje: **Szczepan Basiński, Gniezno ulica Trzemeszeńska nr. 6.** 3610

**ŚRUTOWNIKI** oryg. Gruzego, 6 sztuk. również śrutowniki na kamieniach odda korzystnie **Leon Studziński, Kościerzyna Pom., tel 67.**

## Motor elektryczny

A. E. G., 3 P. S., na prąd stały, 440 volt, 65 Amp., 1350 obrot., używany, w dobrym stanie, do sprzedania.

Oferty do administracji „Rynku Metalow. i Maszynowego“ pod nr. 3652.

## Turbina wodna

60 P. S., starszego systemu kompl., spad na 2 1/2—3 mtr., tanio na sprzedaż. Zgl. pod nr. 3577 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego“

### MŁOCKARNIA PAROWA

na sprzedaż. Zgl. we firmie „Mars“, ul. Pomorska 40. Bydgoszcz. 945

### TAKSÓWKI SZEŚCIO - OSOBOWE

marki „Belanger Frères“ — nowe, z numerami i licznikami, natychmiast do sprzedania. „Lambro“, Warszawa, Niecała 8. Tel. 76—56. 934

## KUPNA

### 2 tarczki

używane większe, do kamieni, kupimy resp. na dłuższy czas wydzierzawimy B-cia L. F. Czerniejewscy, Skład Materiałów Ceram.-Budowl., Kalisz, Wrocławska 37

## Kolejki polowej

3-4000 m, 600 m/m toru, 65 m/m wys. szyn, z przykładkami, w luźnym stanie, lorek wywrotowych, oraz lokomotywy benzolowej w dobrym stanie, poszukuje celem kupna „RIKA“ Budowlane Tow. Akc., Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 9

### Poszukuje się kupna

jednobębnowej I-drucarki grubej do 13 mm średnicy, jednobębnowej I-drucarki średniej „ 5 „ „

Maszyny mogą być używane, lecz w dobrym stanie użytkowym. Oferty uprasza się do administr. „Rynku Metal. i Masz.“ pod nr 3438

## GATRU (traka)

3602 65 cm rama, dolnego, bardzo używanego, z nowszych modeli, poszukujemy celem kupna

TARTAK A. TYLMAN S-cy, SKARŻYSKO

Kupię

## generator

(wytworzyciel gazu), w dobrym stanie do motoru 16 K.M.

Gostyńska Fabryka Maszyn właśc. St. Grześkowiak

Gostyń — tel. 108 3611



Polecamy następujące używane

## LOKOMOBILE ROLNICZE.

1. H. Lanz, Mannheim, nr. 17763 r. 1906 10 atm., ca 10 KM.
2. Ransomes, Sims & Jettfers, nr. 18470 r. 1906, 7 atm., ca. 10 KM.
3. Marshall, Anglja nr. 41175, r. '904, 7 atm., ca 10 KM.
4. Garreth Smith, Magdeburg nr. 4917, r. 1900, 7 atm., ca 10 KM.
5. Moegelin, nr 465 r. 1904 6 atm., ca 10 KM.
6. Clayton Shuttleworth, nr 20982 r. 1883, 4 atm., ca 10 KM.
7. Floether, nr. 7516, r. 1914, 8 atm., ca 4 KM.
8. R. Wolf, Magdeburg-Buckau nr. 4116, r. 1893 7 atm., ca 10 KM.
9. R. Wolf, Magdeburg-Buckau nr. 989 r. 1882, 7 atm., ca 10 KM.
10. W. Förster, nr 1194, r. 1884, 5 atm., ca 8 KM.
11. Epple & Buxbaum, Augsburg nr 794 r 1897, 6 atm., ca 8 KM.
12. F Turner, Ipswich, Anglja. nr. 1016 r. 1882, 5 atm., ca 6 KM.
13. Garreth Smith, Magdeburg, nr. 3597, r. 1897, 7 atm., ca 10 KM.
14. J. D. Garrett, nr 664 r. 1874, 4 atm., ca 8 KM.
15. Robey & Co., nr 7854, r. 1883 5 atm., ca 8 KM.

## LOKOMOBILE PRZEMYSŁOWE.

1. H. Lanz, Mannheim, r. 1912, 10 atm., 60/75/90 KM.
2. H. Lanz, Mannheim. r. 1914, 10 atm., 115/140/160 KM. z kondensacją
3. H. Lanz, Mannheim, r. 1917, 10 atm., 22/29/35 KM.
4. Garreth Smith, Magdeburg. r. 1894 8 atm., 27/33/38 KM.
5. H. Lanz, Mannheim, r. 1914, 10 atm., 46/60/70 KM.

## MŁOCKARNIE PAROWE I MOTOROWE

1. Nalder, Nalder, nr. 1454 60 x 24“.
2. Floether, Gassen, 28 x 23“.
3. Flöther, Gassen 60 x 14“.
4. Dehne, Halberstadt, nr 1338, 66 x 24“.
5. Klinger, Altstadt, nr 1440, 66 x 22“.
6. Brunz, Prinzenau, 22” szt. ftowa motorowa.
7. Garreth Smith, nr. 2579 60 x 22”.

## TRAKTORY-MOTORY

1. H. Lanz, Mannheim, „Feldtank“, 3<sup>a</sup> KM. (traktor.)
2. Hansa Lloyd, Bremen, 50 KM. (traktor.)
3. 3 kompl. plugów motorowych Stocka.
4. 1 motor stacj. Ursus, Wa szawa, 7/10 KM.
5. 2 motory przewożne o sil- 6 i 8 KM.
6. 2 motory stacjonowane benzynowe 2 KM.
7. 1 motor stacj. Hille, Patent, Dresden, nr 7453, ca 20 KM.

Pozatem posiadamy na składzie kilka kotłów parowych różnych wielkości, kilka maszyn parowych oraz pras do stomy różnych fabrykatów, wszystko gruntownie wyremontowane, z gwarancją natychmiastowego użycia.

## NITSCHKE i S-ka

Fabryka Maszyn w Poznaniu, ul. Kolejowa 1-3.

Filja w Warszawie, ul. Złota 30.

